ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

WOLNOŚĆ

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 40 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXII — № 85
Sobota 25 Marca 1939
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrowy przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt) w tekście gr 50. zwyczajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Przymierze francusko-brytyjskie rozciągnięte na całą Europę Zachodnią

Front państw zagrożonych

Wielkie mocarstwa mają nie dopuścić do panowania „Trzeciej" Rzeszy nad Europą

Jak wiadomo, w czasie wizyty Prezydenta Lebruna w Londynie, ustalono, że Anglia i Francja nie dopuszczą za wszelką cenę do panowania „Trzeciej" Rzeszy nad Europą. W tym celu postanowiono, podobno, przymierze francusko-brytyjskie rozciągnąć na całą Europę Zachodnią. W razie zatym ataku Niemiec na Holandię czy Belgię, Anglia i Francja będą to automatycznie uważały za wypowiedzenie wojny.

W związku z montowaniem „Frontu państw zagrożonych", w Paryżu interesują się przede wszystkim stanowiskiem Polski. W Paryżu twierdzą, że przystąpienie Polski do tego „frontu" nie jest pewne, ze względu na sytuację geograficzną Polski, niechęć do współpracy wojskowej z Sowietami i obawy zepsucia stosunków z Niemcami.

PREZYDENT LEBRUN OPUŚCIŁ ANGLIĘ.

Prezydent Lebrun z małżonką opuścił pałac Buckinghamski wczoraj o godz. 9.45. udając się na dworzec Victoria, Na pożegnanie odjeżdżających gości francuskich przybyli król i królowa wraz z księżniczkami Elżbietą i Margaret. Odjazd Prezydenta Lebrun i jego świty do Douvres nastąpił o godz. 9.57.

Ostatniego wieczoru przed wyjazdem goście francuscy po przyjęciu, wydanym dla nich przez lorda Halifaxa w Foreign Office udali się do India Office, gdzie na dziedzińcu zamienionym na wspaniałą salę teatralną, odbyło się przedstawienie. Na spektakl złożyła się scena blkonowa z „Romeo i Julia", wykonana przez Johna Gelguda i Peggdy Ashcroft.

Spektakl zakończony został piękną apoteozą przyjaźni angielsko-francuskiej. Scena przedstawiała Brytanię otoczoną francuskimi żołnierzami i symbolizującą Francję-Mariannę, strzeżoną przez brytyjskich żołnierzy. Obraz ten wywołał żywe oklaski wszystkich gości zebranych w liczbie 800 osób z angielską parą królewską, prezydentem i prezydetową Lebrun.

LOSY POSELSTWA CZECHOSŁOWACKIEGO W WARSZAWIE.

Jak nam komunikują, poselstwo czechosłowackie w Warszawie odmówiło wydania gmachu Niemcom.

Poseł czechosłowacki, Slavik, w odpowiedzi na żądanie ambasadora niemieckiego odpowiedział:

„Żałuję bardzo, panie ambasadorze, ale nie mogę Pana przyjąć, dopóki niemiecki żołnierz znajduje się na ziemi czechosłowackiej. Republika czechosłowacka istnieje „de jure", jak to stwierdziły już niektóre wielkie mocarstwa, i nie mogę Panu oddać ani gmachu, ani inwentarza".

ZŁOTO CZESKIE ZOSTAŁO WYWIEZIONE PRZED OKUPACJĄ DO LONDYNU.

„Prager Zeitungs Dienst" zaprzecza kategorycznie wiadomościom prasy zagranicznej, jakoby Niemcy po wkroczeniu do Pragi, zajęły zapasy złota Narodowego Banku Czeskiego, większa część zapasów złota wywieziona bowiem została jeszcze w jesieni do Londynu i Stanów Zjednoczonych. Zapas ten wynosić ma 65 milionów funtów szterlingów. Wobec tego mogła Anglia udzielić „wspaniałomyślnie" Czecho-Słowacji pożyczki w wysokości 4 milionów funtów.

W banku Anglii znajduje się również drogocenna antyczna korona królów czeskich, wywieziona jeszcze w jesieni ubiegłego roku.

ROZWIĄZANIE KOMITETU ZBLIŻENIA FRANCUSKO-NIEMIECKIEGO

Jak donosi „Le Journal", w związku z ostatnimi wydarzeniami komitet francusko - niemiecki, utworzony w końcu 1935 r. w celu przyczynienia się do zbliżenia francusko - niemieckiego, postanowił jednomyślnie zaprzestać swej działalności. Decyzja ta będzie zakomunikowana przewodniczącemu komitetu niemiecko - francuskiemu w Berlinie.

DEKRET HITLERA O WŁĄCZENIU KŁAJPEDY DO RZESZY.

Dziennik ustaw Rzeszy ogłosił wczoraj ustawę o przyłączeniu kraju kłajpedzkiego do Rzeszy Niemieckiej, którą podpisał kanclerz Hitler na pokładzie pancernika „Deutschland" w dniu 23 marca r. b. W myśl tej ustawy, wchodzącej w życie z dn. 22 marca, kraj kłajpedzki jest częścią składową Rzeszy Niemieckiej. Kraj kłajpedzki zostaje wcielony do Prus a administracyjnie należeć będzie do prowincji Prus Wschodnich. Mieszkańcy kraju kłajpedzkiego, którzy w dn. 30 lipca 1924 r. posiadali obywatelstwo niemieckie i utracili je w tym dniu oderwania kraju kłajpedzkiego od Rzeszy, na mocy niniejszej ustawy otrzymują z powrotem obywatelstwo niemieckie automatycznie, jeśli w dn. 22 marca 1939 r. zamieszkiwali na obszarze Rzeszy.

Deklaracja mocarstw

o wspólnej akcji przeciw Niemcom

Z Londynu donoszą, że dziś w sobotę ma być ogłoszona deklaracja Wielkiej Brytanii i Francji o wspólnej akcji przeciwko „Trzeciej" Rzeszy. Deklaracja ma podobno być utrzymana w tonie stanowczym, przyczym mocarstwa te mają się zobowiązać nawet do wspólnych działań zbrojnych na wypadek dalszej akcji zaczepnej Hitlera.

Chamberlain i Halifax zabiegają o utworzenie w Anglii

Rządu obrony narodowej

Premier usiłuje skłonić opozycję do udziału w Rządzie

Dzienniki angielskie donoszą, że czynione są usiłowania rozszerzenia podstaw obecnego rządu Wielkiej Brytanii przez wciągnięcie doń członków Partii Pracy i opozycji liberalnej. W ciągu ostatnich kilku dni premier Chamberlain i lord Halifax prowadzili rokowania z leaderem opozycji i przewódcą Labour Party, posłem Attlee oraz posłem Greenwood.

Sprawozdawca polityczny „Daily Mail" twierdzi, że labourzystom zaofiarowano szereg tek w gabinecie i kilka stanowisk wiceministrów w rządzie. Dotychczas jednak rokowania nie dały wyniku pozytywnego, prawdopodobnie jednak będą one prowadzone nadal, ponieważ kilku członków gabinetu, a przede wszystkim lord Halifax, przekonanych jest, że w obecnych warunkach koncentracja wszystkich sił narodowych jest koniecznością. Niektórzy członkowie gabinetu, podkreśla sprawozdawca polityczny „Daily Mail", tak dalece pragną doprowadzenia do koncentracji narodowej, że gotowi są zrzec się swych tek, aby umożliwić rekonstrukcję rządu i wprowadzenie doń przedstawicieli pozostałych grup politycznych.

Dalsze zarządzenia Ameryki

przeciwko „Trzeciej" Rzeszy

Prezydent Roosevelt anulował z dn. 22 kwietnia r. b. koncesje taryfowe, przewidziane w traktacie handlowym czesko - amerykańskim.

W kołach amerykańskich oświadczają, że „aczkolwiek traktat pozostaje w mocy, to jednak stosowanie jego jest zawieszone ze względu na okupację przez wojska niemieckie".

Nigdy syty!

Nazwa, która jest symbolem

Zajęcie obszaru kłajpedzkiego przez Niemcy posunęło posiadłości III-ej Rzeszy o blisko 80 km. na północ. W ten sposób państwo Hitlera sięgając na południu prawie 46 stopnia szer. geogr., na północy dochodzi do 56 stopnia. Najbardziej na północ wysunięta miejscowość niemiecka (na północ od Kłajpedy) nazywa się „Nimmersatt".

Nigdy syty!

W nazwie tej jest coś symbolicznego! Jeszcze ciekawszy zbieg okoliczności stanowi fakt, że nazwę niemiecką „Nimmersatt" nadano żarłocznemu bocianowi afrykańskiemu (Tautalus ibis). Po polsku nazywa się „nienasycieniec" i upierzony jest na biało, czerwono i czarno. Te kolory — to barwy cesarskich, dawnych Niemiec!

Rada Obrony Madrytu

nie skapitulowała przed gen. Franco

Według doniesień z Burgos, krążą tam niepotwierdzone pogloski, jakoby Rząd gen. Franco przyjął pełnomocników madryckiej Rady Obrony Narodowej, którzy mają polecenie przeprowadzenia rokowań o poddanie Madrytu bez wszelkich zastrzeżeń. Pogłoski te nie znajdują potwierdzenia, natomiast z kół rządowych informują, że przygotowania do wielkiej ofensywy armii faszystowskiej są prowadzone w dalszym ciągu i zbliżają się ku końcowi.

Seria nowych zamachów

irlandzkich rewolucjonistów

Agencja Havasa donosi z Londynu o licznych silnych eksplozjach, jakie nastąpiły w dzielnicy sąsiadującej z Woolwich, gminą położoną na południowym - zachodzie Londynu. Policja prowadzi śledztwo. Według wiadomości zasięgniętych od mieszkańców tej dzielnicy, w ciągu pół godziny miało nastąpić 20 wybuchów.

Organ szturmówek zawieszony

Ukazujący się w Niemczech w nakładzie partynjym tygodnik dla szturmówek p. t. „Der A-mann" nie wychodzi już od trzech tygodni. Pismo nie zamieściło w ostatnim wydaniu żadnej wzmianki o likwidacji. Z kół partyjnych informacji na ten temat uzyskać nie można. „Der A-Mann" obok „Das Schwarze Korps" (organu S. S.) należy do czołowych tygodników partyjnych. (PAT.).

Rumuńska Bereza

Ministerium spraw wewnętrznych Rumunii komunikuje, że b. minister gospodarstwa Manolescu Strunga i prof. Sangiorgin zostali osadzeni w miejscu odosobnienia za rozsiewanie alarmujących wiadomości. Wczoraj z tych samych powodów aresztowano dziennikarza Albu i literata Talaza.

Echa wizyty min. Hudsona

Jak już podaliśmy, w czasie pobytu w Warszawie min. angielski Hudson złożył deklarację prasie polskiej.

Po oficjalnej deklaracji dziennikarze usiłowali uzyskać jakieś szczegółowe informacje. Zawiązuje się następująca rozmowa:

— Czy Wielka Brytania udzieli kapitałów na inwestycje w Polsce?

W odpowiedzi min. Hudson rozkłada ręce.

— A kredytów na elektryfikację?

— Nic definitywnego nie mogę powiedzieć. W każdym razie prowadzono dyskusje na ten temat.

— Jaka jest opinia panów o C.O.P.-ie?

— O, to jest duży, bardzo duży rynek. Zagadnienie to znajduje się obecnie w stadium badania przez rząd angielski.

— Jak przedstawia się obecna sytuacja ekonomiczna Wielkiej Brytanii?

— Ostatnio nastąpiła pod tym względem znaczna poprawa. Szczególnie wzrosły obroty handlowe zamorskie.

— Czy odbędzie się wizyta w Berlinie, która nie doszła po znanych wypadkach, do skutku?

— Nie wiem. Niech pan spyta o to proroka. Poznałem zresztą jednego obecnie w Warszawie (inżynier Ossowiecki).

— Co p. minister sądzi o niemieckim posuwaniu się na poł. wschodzie?

— O, to jest zobowiązujące pytanie. Na to nie mogę dać odpowiedzi!

— Jak wygląda sprawa projektowanej ekonomicznej blokady Niemiec?

— Oh, to nie jest już mój dział (mon métier) — odpowiada dyplomatycznie i — po francusku.

— Czy nie było rozmów na temat ew. zastąpienia polskiego importu maszyn z Rzeszy — angielskimi?

— Owszem, wspominano o tym, nie w formie jednakowoż „zastąpienia", ile zwiększenia eksportu maszyn z Anglii do Polski dla rozwoju przemysłu waszego kraju. Za gotówkę — dorzuca z uśmiechem.

— Czy p. minister zawita jeszcze do Polski?

— Sądzę, że wkrótce powrócę tutaj.

— Jakie jest zdanie pana o sytuacji gospodarczej w Polsce?

Minister Hudson wypowiada te słowa: „Polska stoi gospodarczo na własnych nogach. Mam całkowitą wiarę w stabilizację i wzrost waszego dobrobytu. Polska, to kraj zdolny do wielkich osiągnięć!

— Czy w toku konferencji wspomniano o stosunkach z Litwą? — Milczenie i — uśmiech.

— Z Rumunią? — Jak wyżej.

— Niemcami? — Jak wyżej.

— Czy będzie w Rosji mowa o sytuacji politycznej?

Jak wyżej. Pełną odpowiedz otrzymaliśmy tylko na pytanie o dalszych etapach podróży. A więc: Moskwa, Helsinki i Sztokholm. Jedyna nasza pociecha to to, że dziennikarze tych miast nie wiele więcej chyba dowiedzą się od nas.

Narady francusko-angielskie

„News Chronicle" twierdzi, że Bonnet udzielił pisemnego zobowiązania lordowi Halifaxowi, iż Francja pójdzie razem z W. Brytanią we wszelkich akcjach zapobiegawszych dalszemu rozszerzaniu się agresji niemieckiej w Europie. Dziennik w następujący sposób sumuje pozycje, jakie wynikły wskutek rozmów Bonneta z Chamberlainem i twierdzi, że w następujących 4 punktach Bonnet udzielił Daladierowi sprawozdania: 1) rząd brytyjski zdecydowany jest przeciwstawić się wszelkim usiłowaniom niemieckim panowania nad Europą, 2) wzajemne zobowiązania Francji i W. Brytanii są całkowicie określone. Zobowiązania te wejdą w życie nawet w wypadku pośredniej agresji

Najbardziej doniosłym punktem powyższego sprawozdania francuskiego są, zdaniem dziennika, że minister Bonnet udzielił nie tylko ustnego ale również pisemnego zobowiązania rządowi brytyjskiemu. Rezultatem dotychczasowych rozmów londyńskich — jak twierdzi prasa — jest rozciągnięcie automatyzmu pomocy Francji i Anglii na całą Europę zachodnią.

W Iraku

Sytuacja w Iraku nadal jest niepewna. Wrzenie w armii nie zostało opanowane pomimo ostatnich aresztowań. Obawiają się możliwości aktów terorystycznych.

Prasa berlińska o Litwie

Zgaszone zostało niebezpieczne ognisko

W związku z przyłączeniem Kłajpedy do Rzeszy prasa niemiecka rozważa możliwości dalszego rozwoju stosunków z Europą północno - wschodnią, a w szczególności z Litwą.

Zdaniem „Frankfurter Ztg", zagadnienie północnego wschodu Europy kroczy ku rozwiązaniu, które opiera się na historii i życzeniu społeczeństwa. Rozwiązanie nastąpiło przy możliwym uwzględnieniu praw życiowych i interesów Litwinów i wykazuje zarazem, że polityka Rzeszy wbrew wrogiej kampanii broni z całą stanowczością interesów niemieckich. Rozwiązanie to dało również dowód, iż Rzesza ogranicza się do interesów niemieckich i stara się uwzględnić praktyczne potrzeby swoich sąsiadów.

„Hamburger Fremdenblatt" utrzymuje w inspirowanym z Berlina artykule, że Litwa po straceniu znacznej części swego wybrzeża będzie musiała oprzeć swoje życie gospodarcze na Rzeszy. Na skargi angielskie, iż stracą oni przywóz litewskich tłuszczy, masła i produktów nabiałowych oraz drzewa, odpowiedzieć można, iż Rzesza zgłosić może także i swoje zapotrzebowanie na tego rodzaju artykuły tym samym prawem, co i państwo, które dzierży w swoim posiadaniu ¼ część kuli ziemskiej. Układ, zawarty z Litwą, ma być zadawalający. Zdaniem „Hamburger Fremdenblatt", także i pod względem politycznym, bolszewizm okazywał zawsze szczególne zainteresowanie dla państw bałtyckich. Skończyły się obecnie intrygi — pisze dziennik niemiecki — które widziały w Litwie bazę operacyjną w przyszłym marszu na Prusy Wschodnie. Zgaszone zostało niebezpieczne ognisko, jakim stać się mogła koalicja Litwy z wielkimi mocarstwami przeciwko interesom Wielkiej Rzeszy.

Zapewniona została neutralność Litwy, a przez to zmniejszone na ważnym punkcie mapy Europy niebezpieczeństwo inwazji (?) bolszewickiej. (PAT.).

W kolebce parlamentarnego życia brytyjskiego

Prezydent Lebrun w Izbie Gmin

Izby Gmin i Lordów przyjęły w czwartek w Westminister Hall prezydenta Lebruna, zrywając po raz pierwszy z odwieczną tradycją, w myśl której Izba Gmin była niedostępną dla jakiegokolwiek władcy lub szefa państwa. Nieprzeliczone tłumy zapełniły od wczesnych godzin rannych Parlament Square, gdzie powiewały chorągwie o barwach francuskich i brytyjskich. Prezydent Lebrun przybył o godz. 11-ej samochodem i przekroczył w towarzystwie swity kratę, okalającą podwórzec parlamentu.

Prezydent Lebrun podziękował za wielki zaszczyt przebywania „w kolebce parlamentarnego życia brytyjskiego, w sercu tego historycznego budynku, gdzie powzięto uchwały, będące drogowskazami dla Francji i W. Brytanii". Prezydent przypomniał następnie, że był już raz gościem parlamentu brytyjskiego w czasie wielkiej wojny jako członek francuskiej delegacji parlamentarnej. W dalszym ciągu nawiązując do przemówienia Lorda Kanclerza i Speakera, stwierdził Prezydent, że podkreśliły one raz jeszcze głęboką przyjaźń, łączącą oba kraje. Przemówienie swe zakończył Prezydent Lebrun wyrazem podzięki dla parlamentu brytyjskiego, który organizując to uroczyste przyjęcie raz jeszcze pozwolił na stwierdzenie solidarnej współpracy francusko - brytyjskiej.

Układ niemiecko-rumuński

NIEMIECKIE BIURO INFORMACYJNE DONOSI Z BUKARESZTU, IZ W CZWARTEK PODPISANY TAM ZOSTAŁ UKŁAD NIEMIECKO - RUMUŃSKI. (PAT.).

Jak wynika ze szczegółów, w Rumunii zostaną założone niemiecko - rumuńskie towarzystwa celem eksploatacji miedzi, siarki i żwiru w Dobrudży, rud chromowych w Banacie i rud manganowych w okolicy Watra Dornei-Brostem. Uwzględnione zostanie również wykorzystanie złóż bauksytu oraz rozbudowa przemysłu aluminiowego. Założone zostanie rumuńsko - niemieckie towarzystwo, mające na celu wydobywanie oleju mineralnego oraz przeprowadzenie programu wierceń oraz PODZIAŁU TERENÓW NAFTOWYCH. Dalej przewiduje plan gospodarczy utworzenie wolnych stref, w których założone zostaną zakłady przemysłowe i handlowe. W wolnych strefach mogą być zakładane również SKŁADY I URZĄDZENIA PRZEŁADUNKOWE DLA NIEMIECKIEJ ŻEGLUGI.

30 WAGONÓW BRONI Z NIEMIEC DO RUMUNII.

Rumuńska agencja telegraficzna donosi: Rząd niemiecki za pośrednictwem swego posła w Bukareszcie zawiadomił rumuńskie ministerium spraw zagranicznych, iż wszystkie zamówienia materiału wojennego, dokonane przez rząd rumuński w Czechosłowacji zostaną wykonane i że niezwłocznie będą dostarczone zamówienia, które są gotowe. 30 wagonów z materiałem wojennym już wysłano do Rumunii.

Węgrzy wkroczyli do Słowacji

PAT. donosi:

W nocy na czwartek wojska węgierskie przekroczyły granicę węgiersko - słowacką, a to w kierunku Wielkie Brezne, Starina, o g. 8-ej wojska węgierskie osiągnęły linię Ulicz - Ubla, Krczawa, Jankowce (w odległości 6 — 10 km. od granicy).

Komendant główny Gwardii ks. Hlinki Mach wydał niezwłocznie niezbędne zarządzenia. Granica słowacka została wzmocniona na całej linii. Szef sztabu politycznego gwardii ks. Hlinki w towarzystwie oficerów wyjechał na objazd granic od Bratysławy przez Nitrę aż na Wschód.

U premiera Tiso odbywały się w czwartek narady. Jak twierdzą, Rząd rozwinął energiczną działalność zarówno na polu wojskowym, jak i dyplomatycznym. Główny komendant gwardii ks. Hlinki nakazał pogotowie gwardii we wszystkich powiatach, graniczących z Węgrami. Członkowie gwardii, którzy są jednocześnie rezerwistami, zostali oddani do dyspozycji wojska.

KOMUNIKAT WĘGIER.

Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje: Ponieważ wyłoniła się potrzeba zabezpieczenia linii kolejowej, biegnącej doliną rzeki Ung, węgierskie oddziały wojskowe obsadziły kilka punktów na zachód od doliny Ung. Jak wiadomo, linia graniczna między Słowacją a Rusią Podkarpacką nigdy nie była ustalona, co również w przeszłości dawało powody do ciągłych tarć. Spokój obecnie został przywrócony, ale w celu wyłączenia i na przyszłość wszelkich waśni. mieszana komisja węgiersko-słowacka ustali ostateczną granicę, w tym celu Rząd węgierski szuka kontaktu z Rządem bratysławskim.

Nowe wyjaśnienie Chamberlaina

Premier Chamberlain złożył w czwartek w Izbie Gmin nowe wyjaśnienie na temat sytuacji europejskiej, oświadczając m. in., że „w chwili obecnej nie jestem jeszcze w stanie złożyć oświadczenia na temat konsultacyj, odbywających się z innymi rządami. Chodzi nam wyłącznie o to, że *nie możemy podporządkować się procedurze, która niepodległe państwa poddaje takiej presji pod groźbą przemocy, że zmusza je do wyrzeczenia się niepodległości i zdecydowani jesteśmy przy użyciu wszystkich środków, jakie są w naszej mocy, przeciwstawić się ponownym usiłowaniom zastosowania tego rodzaju procedury.*

Stanowisko Islandii

Z Reykjavik donoszą, iż w poniedziałek przybyła tam delegacja niemieckiej „Lufthansy" aby przeprowadzić rokowania z rządem islandzkim w sprawie linii powietrznej Niemcy — Islandia. Linia ta ma rozpocząć regularną pracę na wiosnę. Zamiary niemieckie były oparte na interpretacji układu zawartego przez „Lufthansę" z rządem islandzkim w roku 1931. Rząd islandzki uważa jednak, iż układ nie zawiera żadnych postanowień, wiążących pomiędzy Niemcami a Islandią. Rozmowy nie dały pozytywnego wyniku i delegacja niemiecka wyjechała do Niemiec. Komunikat oficjalny wydany przez rząd islandzki stwierdza, iż Islandia nie zamierza udzielić tego rodzaju uprawnień żadnemu państwu obcemu.

Sejm litewski nie uznał

zaboru Kłajpedy

PAT. donosi z Kłajpedy: Jak się zdaje sejm litewski żadnej uchwały w sprawie odstąpienia Kłajpedy nie powziął i prawdopodobnie uchwały takiej w ogóle nie poweźmie. Kwestia ta nie została przedstawiona sejmowi do uchwalenia.

Mowa Hitlera w Kłajpedzie

W godzinach wieczornych we czwartek opublikowany został urzędowy tekst mowy kłajpedzkiej kanclerza Hitlera, jako ostateczny.

Końcowy ustęp mowy, który pierwotnie miał brzmienie: „Niemcy nie mają zamiaru krzywdzenia innych ludzi, lecz krzywdy, które się Niemcom stały, winny być naprawione, sądzę, że jesteśmy w zasadzie przy końcu tej jedynej w swoim rodzaju naprawy krzywdy", — otrzymał następujące sformułowanie:

„Wiemy czego możemy oczekiwać od pozostałego świata, nie mamy zamiaru wyrządzać światu z tego powodu krzywdy. Jednak krzywda, którą nam wyrządzono musiała znaleźć koniec".

Litwa gotowa przelać krew

Ostatni numer litewskiego tygodnika dla wojskowych „Karys" zamieszcza artykuł naczelnego wodza armii litewskiej gen. Rasztikisa, który stwierdza, że Litwa nie ulegnie przemocy bez walki. Nawet w razie porażki przelana krew przygotuje grunt pod walkę o wolność.

Sprawa wysp Alandzkich

Minister spraw zagranicznych Finlandii Erkko udzielił w parlamencie odpowiedzi na zapytanie w sprawie zarządzeń w stosunku do wysp Alandzkich i przedstawił szczegółowo wyniki, osiągnięte po wymianie not między Finlandią a Szwecją. Na podstawie tych not Finlandia ma prawo podejmować zarządzenia obronne wszelkiego rodzaju na południe od ustalonej granicy. Na północ zaś od tej granicy Finlandia będzie miała prawo dać mieszkańcom wyszkolenie wojskowe i posiadać oddziały wojskowe, mówiące po szwedzku oraz artylerię nadbrzeżną i przeciwlotniczą, jak również materiał wojenny, służący do obrony jak np. miny. Ponadto Finlandia ma prawo posiadać tam samoloty pomocnicze dla artylerii a czasowo także okręt wojenny. Rządy fińlandzki i szwedzki porozumiały się co do maksymalnej liczby wojsk na wyspach Alandzkich. Oba te rządy w listach swych do mocarstw - sygnatariuszy konwencji, dotyczącej wysp Alandzkich, podkreśliły, iż zarządzenia te nie naruszają specjalnych praw autonomicznych wysp.

Sowiety przystępują

do wspólnej akcji

Korespondent PAT. dowiaduje się ze źródeł kół oficjalnych, że Rząd sowiecki udzielił przychylnej odpowiedzi na propozycję angielską przystąpienia Sowietów do wspólnej deklaracji angielsko-francuskiej w sprawie sytuacji europejskiej.

Dalsze trzy miliardy

na dozbrojenia Ameryki

Obie Izby Kongresu amerykańskiego przyjęły w środę ostatecznie preliminarz o kredytach na dozbrojenie, zwłaszcza w zakresie lotnictwa. Ustawa przewiduje na te cele sumę 558 miln. dolarów (około 2800 milionów zł.). Uchwalony projekt został przesłany prezydentowi Rooseveltowi do podpisu.

Z wymienionej sumy 300 miln. dol. przeznaczonych jest na rozbudowę wojsk lotniczych i zwiększenie ogólnej ilości samolotów do 6000. Dalszych 185 miln. dolarów wydanych ma być na zakup tanków, dział, karabinów itp. dla amerykańskich wojsk oraz na wzmocnienie obrony wybrzeża.

Rozporządzenie Senatu gdańskiego

Biuro prasowe senatu gdańskiego komunikuje, że senat wydał rozporządzenie, według którego stali mieszkańcy Wolnego Miasta Gdańska zobowiązani są zdeponować w gdańskich bankach dewizowych, a zagranicą w filiach tych banków zagraniczne papiery o stałym oprocentowaniu. Akcje i inne papiery, jak również i gdańskie papiery wartościowe, o ile opiewają na walutę zagraniczną.

Obroty tymi papierami dozwolone są tylko za pośrednictwem gdańskich banków dewizowych. Kupno ich może być dokonywane w przyszłości tylko za zezwoleniem banku gdańskiego.

Inspektor armii w Szwajcarii

Z Berna PAT. donosi: W ramach debaty nad organizacją departamentu wojskowego i kierownictwa armii parlament szwajcarski uchwalił projekt ustawy, przewidujący utworzenie stanowiska inspektora armii. Projekt zostanie obecnie odesłany do Izby Wyższej.

Rada narodowa przyjęła jednomyślnie ustawę, dotyczącą zwiększenia liczby samochodów ciężarowych dla celów wojskowych. Projekt ustawy przewiduje 1 mil. 500 fr. na odszkodowanie dla właścicieli samochodów.

Doroczny Zjazd Delegatów

Związku Zaw. Robotników Cukrowni w Polsce

odbędzie się w Warszawie, w dniu 26 marca 1939 roku, w Sali Konferencyjnej gmachu Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Początek obrad o godz. 10 r.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie i wybór Prezydium Zjazdu, oraz Komisji Wyborczej. 2) Sprawozdanie Zarządu i Sekretariatu Centrali za rok 1938. 3) Sprawy organizacyjne i Preliminarz Budżetowy na rok 1939. 4) Wybory Zarządu Głównego Związku i Komisji Rewizyjnej. 5) Wolne wnioski.

Opieczętowanie Metro Goldwyn Mayer

W czwartek z polecenia władz administracyjnych dokonano w biurach, składach filmów i pracowniach towarzystwa Metro Goldwyn Meyer, oddział warszawski, przy ul. Marszałkowskiej 96, wielogodzinnej lustracji, w wyniku której opieczętowano składy taśm filmowych i pracownie tej firmy.

Powodem opieczętowania lokalu było stwierdzenie przechowywania materiałów łatwopalnych w bardzo znacznej ilości, bez należytego zabezpieczenia, co nie tylko groziło bezpieczeństwu biur M.G.M., lecz i bezpieczeństwu sąsiednich posesji. Za te karygodne zaniedbania pociągnięto ponadto do surowej odpowiedzialności administracyjnej dyrektora towarzystwa.

Opowieści drutów telegraficznych

TRZĘSIENIE ZIEMI NA WĘGRZECH.

W czwartek rano w Budapeszcie, odczuto trzęsienie ziemi w okolicach Debreczyna, które spowodowało zarysowanie się murów w wielu domach.

POŻAR W TOKIO.

W zachodniej dzielnicy Tokio — Hisakataczo wybuchł w jednej z restauracji pożar, który na skutek gwałtownego wiatru przerzucił się na inne budynki. Ogółem spłonęło w ciągu półtorej godziny 120 domów.

ARESZTOWANIE GANGSTERÓW.

Jimy Hines, słynny przewódca potężnej organizacji nowojorskiej „Tammany Hall" skazany został na karę 8 lat więzienia. Hines oskarżony był o współudział w aferze gangstera Dutch Schultza, który zorganizował m. in. wielką nielegalną loterię w Nowym Jorku. Hines liczy dziś 62 lata, a od 23 lat stoi na czele Tammany Hall.

P. Chałupczyński wraca do Warszawy

W czwartek przedstawiciel dyplomatyczny Polski w Bratysławie p. Mieczysław Chałupczyński wyjechał do Warszawy. (PAT.).

Prasa w Polsce

„Zawód“ dziennikarza czy publicysty obejmował i obejmuje nazwiska mnóstwa ludzi, których, mówiąc stylem Juliusza Kaden- Bandrowskiego, „wzięła na swe skrzydła Historia“.

Byli lub są *dziennikarzami* czy też *publicystami* Józef Piłsudski i Roman Dmowski, Jerzy Clemenceau i Leon Blum, Lloyd George i Churchill, Benito Mussolini i Włodzimierz Lenin, Emil Vandervelde i Adolf Hitler, Rajmund Poincaré i prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt, — *cała plejada polityków i mężów stanu.*

„Zawód“ dziennikarza albo publicysty wymaga od człowieka dużego wysiłku nerwowego, *dużej ofiarności* (bo nic tak nie psuje talentu publicystycznego, jak ustawiczne „rozmienianie“ go na codzienne prawie artykuły) i — wreszcie — wymaga *dużego poczucia odpowiedzialności*. Słowo, wypowiedziane na szpaltach dziennika, sięga *dalej i głębiej,* niż słowo, wypowiedziane na zgromadzeniu publicznym.

***

Prasa ma dzisiaj w świecie *sytuację potrójną:*

1) w *państwach „totalnych“* — w „Trzeciej“ Rzeszy, w Z. S. S. R., w Italii — stała się poprostu *urzędem biurokratycznym* — niczym więcej;

2) w *państwach Zachodu* zachowała pełną swobodę;

3) w szeregu państw innych zaistniały *specjalne ustawodawstwa prasowe,* nieraz bardzo surowe, ale... *ustawodawstwa.*

***

Polska ma *bardzo surowe* ustawodawstwo prasowe. Jest to *stan prawny,* który można krytykować; nie mniej jest to *stan prawny.* W ten właśnie ustalony *stan prawny* uderzyła decyzja wysłania p. redaktora St. Mackiewicza do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

P. St. Mackiewicz, redaktor „Słowa“ wileńskiego, należał zawsze do rzędu *zasadniczych przeciwników ideowych* naszego ruchu. O sympatiach politycznych dla p. Mackiewicza z naszej strony nie może być mowy. Chodzi o coś innego, *o coś zupełnie innego,* — niezależnie od poglądu na samą „wartość“ Berezy Kartuskiej z *państwowego* punktu widzenia.

Istnieje, jak powiedziałem, w Polsce *bardzo surowe ustawodawstwo prasowe.* Władze państwowe rozporządzają prawie nieograniczoną *możnością karania* za każde t. zw. nadużycie wolności słowa. Czy w tych warunkach istniała potrzeba uciekania się do środka aż takiego, jak zesłanie do Berezy redaktora naczelnego dużego dziennika konserwatywnego?

Nie sądzę....

Chciałbym przypuścić, że powstało jakieś nieporozumienie. *Prasa polska* jest tak samo *współczynnikiem obrony,* jak wiele innych współczynników. Nie należy w sytuacji, którą przeżywamy bez paniki i bez nerwowości, w poczuciu potrzeby dyscypliny i powagi, — stawiać prasy polskiej *w położeniu bez wyjścia.* Śmiem twierdzić, jako dziennikarz i publicysta, że *prasa polska zdała egzamin,* egzamin historyczny. Musi wszakże zachować *prawo krytyki.* Gdyby tego prawa nie zachowała, — przeobraziłaby się w... *urząd biurokratyczny,* pozbawiony znaczenia ze stanowiska wielkich interesów Państwa. A taki stan rzeczy uderzyłby właśnie *w wielkie interesy Państwa.*

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Przegląd prasy

P. CAT-MACKIEWICZ W BEREZIE.

Cała polska prasa, z wyjątkiem oficjalnych organów OZN, w miarę swych możliwości, ocenia zarządzenie, mocą którego p. Cat-Mackiewicz został wywieziony do Berezy. W sprawie tej na innym miejscu zaznaczamy nasze stanowisko. Tu ograniczymy się do przytoczenia głosów innych pism.

Więc najpierw prasa wileńska, „Kurier Powszechny“:

Poza tą stroną zasadniczą w zarządzeniu władz administracyjnych nie widzimy dostatecznego uzasadnienia, któreby miało zapobiec panice i defetyzmowi w chwili ogromnego naprężenia opinii.

Co tu dużo mówić; znamienity odłam opinii właśnie stanie po jego stronie. Przede wszystkim zrozumiałym tu być musi odruch protestacyjny całego zorganizowanego dziennikarstwa. Wywołana awantura posiada aspekt wybitnie antykonsolidacyjny wówczas, gdy przecież wszystkim nam chodzi o jaknajbardziej jednolitą postawę społeczeństwa polskiego w dobie próby nerwów i charakterów na tle wiszącej nad krajem i światem burzy.

Zwalczający p. Cata „Kurier Wileński“ uważa jego działalność publicystyczną za destrukcyjną— jednak zapytuje:

Czy jednak właściwą odpowiedzią na to jest przymus mechaniczny? Czy nie wywrze on niesłusznego zresztą wrażenia: braku innych argumentów przeciw zarzutom, stawianym przez Cata? Czy nie wzburzy jeszcze bardziej i tak niezwykle poruszonej opinii społeczeństwa?

Endecki „Głos Narodu“ wywodzi:

Jeśli władze uznały, że artykuły „Słowa“, podpisywane (Cat), zawierają cechy karalne — trzeba było odwołać się do tych środków prawnych, które są stworzone dla celów kontroli nad prasą, trzeba było zastosować i tak surowe prawo prasowe.

I warszawska prasa zajmuje się tą niecodzienną sprawą. „Czas“ pisze:

„Zesłanie Stanisława Mackiewicza do Berezy jest wydarzeniem, obchodzącym całe dziennikarstwo polskie. Spodziewamy się, że w szczególności władze Związku Dziennikarzy R. P. przedsięwezmą w tej sprawie energiczne kroki.

Nasz stosunek do Mackiewicza, choć różniliśmy się z nim niejednokrotnie, jest znany. Ze względów od nas niezależnych nie jesteśmy w stanie dać wyraz naszej ocenie środka, który względem niego został zastosowany, tak jak byśmy to chcieli uczynić“.

A „Kurier Polski“ m. in. porusza prawną stronę zastosowanego wobec publicysty środka:

Od listopada ubiegłego roku obowiązuje w Polsce nowy dekret prasowy, aby nie tylko wykroczenia, ale nawet „wykolejenia“ dziennikarzy natychmiast mogły być korygowane i karane przez organa kontroli administracyjnej i przez władze sądowe.

Dekret prasowy był ostro zwalczany przez całe dziennikarstwo polskie. Ale nie można z tego wyciągnąć konsekwencyj, że dekret ten nie jest stosowany wówczas, gdy jest on dla dziennikarzy korzystniejszy.

DWIE KONSOLIDACJE.

Konserwatywny „Czas“ pisze, że istnieją dwie drogi ku konsolidacji społeczeństwa:

Jedna, to droga konsolidacji mechanicznej, pozornej, czysto zewnętrznej, opartej o przywilej lub tylko siłę i przymus, które aż nazbyt często kończą się pacyfikacją i zesłaniem do miejsc odosobnienia.

Druga droga, to konsolidacja, oparta o siły i wartości moralne, o przekonania nie tłumione, a wydobywane, polegająca nie na rozgrywce o utrzymanie się tych lub innych jednostek na stanowiskach, lecz pociągająca szerokie rzesze społeczeństwa przez wysoki autorytet moralny przywódców i realizatorów tego hasła.

I „Czas“ nie bez słuszności dodaje, że do wejścia na pierwszą drogę wystarcza siła fizyczna, dla drugiej potrzebna jest dobra wola i rozum polityczny.

POD ADRESEM O. Z. N.

W tym samym artykule „Czas“ wyraża myśli podobne do tych, które zamieścił cytowany przez nas przed paroma dniami „Głos Narodu“. Pod adresem OZN pisze organ konserwatywny:

Za poważny błąd polityczny, niedoceniania nastrojów społeczeństwa i marnowania wyjątkowej chwili, uważać musimy lekceważenie takich wystąpień, jak chociażby ostatnio Stronnictwa Ludowego, za wysoce niewłaściwą odpowiedź, jaką otrzymują poważne głosy(które odzywają się z szeregów grup politycznych Stronnictwa Ludowego, Narodowego, P. P. S., konserwatystów, czy wreszcie grup społecznych, względnie katolickich. Jeśli ma być taka odpowiedź na manifestujące się aczucia społeczeństwa, to lepiej, aby nie było żadnej, to lepiej wcale nie odgrywać roli mentorów i wyrazicieli cudzych myśli.

O RZĄD OBRONY NARODOWEJ

W demokratycznym tygodniku „Czarno na białem“ pułk. Januarv Grzędziński udawadnia konieczność powołania Rządu Obrony Narodowej.

Opinia polska dojrzała do sformułowania swego stanowczego postulatu: Rządu Obrony Narodowej, łączącego wszystkie siły żywotne państwa pod względem politycznym i społecznym. Nie ma bowiem istotnie chwili do stracenia. Żyjemy w pełnym rozgardiaszu wojennym i w punkcie najgroźniejszym Europy. Żyjemy w okresie, w którym mimo uroczystych oświadczeń Hitlera, jeszcze 31 stycznia 1937 r., że okres Ueberraschungen się już skończył, zaskoczenia i Blitz-Kriegi są nadal uprzywilejowaną metodą imperializmu w stosunkach międzynarodowych.

Zapewne nie małe opory musiał przełamywać Józef Piłsudski, by powołać w r. 1920 Rząd Obrony Narodowej, reprezentujący całą Polskę społecznie i politycznie. Ale opory przełamał, rząd powołał.

Rząd ten, według oceny Józefa Piłsudskiego, „pozwolił przezwyciężyć sytuację, w jakiej Polska się znalazła“.

Zapewne i dziś będą opory, zwłaszcza ze strony tych, którzy pragną zjednoczenia drogą „trwalszą, lecz dłuższą“, jak to nazywa „Gazeta Polska“, kopiując zgrane wzory Schuschniggów, Beranów i Hachów i tych, co woleli, by w fałdach chłopiczczyzny szukać ochrony swych przywilejów — ale i dziś należy także je przełamać. Jeżeli pragniemy „przezwyciężyć“, jak w r. 1920, wcielmy powtórnie ideę wypróbowaną Józefa Piłsudskiego — Rząd Obrony Narodowej.

Czas nagli — któż zna tajemnice nadchodzących dni?

S-EK

Stosunki robotnicze w „III Rzeszy“

Z zakładów przemysłu wojennego na niemieckim Śląsku donoszą:

Do wykonania poszczególnych zamówień zbrojeniowych tworzy się teraz na Śląsku specjalne oddziały robotnicze. Czyni się to pod pretekstem, iż wciąż zachodzą wypadki sabotażu i szpiegostwa. Do tych specjalnych oddziałów dobiera się odpowiednio przesiewany materiał ludzki.

„Podejrzanych o szpiegostwo“ oraz „niespokojny element“ coraz częściej wysyła się teraz na roboty przymusowe. Odbywa się to w ten sposób, iż robotnicy są przez kilka dni pod śledztwem Gestapo, a gdy z nich nic nie można wydobyć, zostają wcieleni do kompanii przymusowych, które wysyła się przeważnie do Zagłębia Saary, gdzie używają ich do robót fortyfikacyjnych.

Zesłania te są obecnie ulubionym środkiem przeprowadzania „czystki“ w fabrykach. Na jednej z kopalń śląskich nastąpiły niedawno zwolnienia. Wymówiono pracę 14 dawnym funkcjonariuszom związkowym, podajrzewając ich, iż mogą zakłócić „spokój gospodarczy“. Oskarżono ich o to, że oni to rozpowszechniali nielegalne druki, które przed rokiem krążyły po kopalniach. Sześciu z pośród nich wysłano do prac fortyfikacyjnych w Prusach Wschodnich, sześciu zaś odkomenderowano do budowy szos w Niemczech południowych.

Wszyscy zesłani do robót przymusowych są ojcami rodzin. Zarabiają oni tak mało, iż nic nie mogą posyłać swoim rodzinom. Żony ich, by nie umrzeć z dziećmi z głodu, zwróciły się z prośbą o pomoc do opieki społecznej. Z początku im odmówiono, ale gdy kobiety podniosły krzyk, przyznano im po 6 marek tygodniowo. Musiały jednak podpisać zobowiązanie, iż pieniądze te zwrócą.

Zatrudnieni na pracach przymusowych w Prusach Wschodnich zarabiają po 18—20 marek tygodniowo, po odliczeniu zaś różnych patrąceń otrzymują oni na rękę po 14—15 marek, co wystarcza zaledwie na bardzo skromne utrzymanie jednej osoby.

Nie lepiej dzieje robotnikom pracującym w fabrykach zbrojeniowych. W fabryce samolotów Junkersa żaden czas pracy nie obowiązuje, przy płacach zaś akordowych obniża się stawki z dnia na dzień. Stawki zatwierdzone przez Front Pracy obowiązują tylko na papierze.

Na skargi i reklamacje odpowiada się pogróżkami zesłania do obozu koncentracyjnego. Stwierdzono, iż począwszy od „zwycięskich“ dni wrześniowych nastroje opozycyjne wzmagają się. Nawet najbardziej lojalni robotnicy rewolucjonizują się i garną do dawnych funkcjonariuszy związkowych. Nawet hitlerowcy mają już dość opieki wykonywanej przez t. zw. rady zaufania w fabrykach. Owszem, w krytycznych momentach wypycha ich się naprzód, ale nie odnosi to żadnego skutku, a skargi kierowane do Frontu Robotniczego na Rady zaufania pozostają zazwyczaj bez odpowiedzi.

Polska-Francja

Niebawem rozegra się ostatni akt tragedii hiszpańskiej. Sprawa republiki hiszpańskiej zdaje się być przesądzoną bez względu na to, czy Madryt po z górą dwuch latach bohaterskich zmagań będzie stawiał dalszy opór, czy podda się generałowi Franco.

Interesującym jest „jak się teraz zachowa prasa t. zw. narodowa, oraz prasa ozonowa. Czy nadal uważać będzie upadek republiki hiszpańskiej za triumf sprawy „narodowej“ oraz zaszachowanie Francji od południa i zachodu przez „narodowe“ wojska hiszpańskie, składające się z Kabylów, Włochów i Niemców, ZA KORZYSTNE dla INTERESÓW POLSKI?

Polska — jak słusznie powiedział p. Prezydent — nie oddaje się pod niczyją opiekę, ale obopólne interesy Francji i Polski „skazują“ oba te państwa na sojusz. Polska jest NATURALNYM sojusznikiem Francji, jak Francja jest NATURALNYM sojusznikiem Polski. Jak w interesie Francji leży, by Polska była silna, tak samo w żywotnym interesie Polski leży, by Francja nic nie utraciła ze swej mocarstwowej potęgi. Prawdę tę rozumiano w Polsce w ciągu kilkunastu pierwszych lat odzyskanej niepodległości, ale w ostatnich kilku latach nastąpił pewien zwrot w części opinii polskiej.

Przyznaję, podobny zwrot nastąpił w części opinii francuskiej, lecz już minął, jak minął i u nas.

Dlatego — powiadam — będzie rzeczą interesującą obserwować, jak się zachowa wymieniona prasa, gdy „zwycięski“ gen. Franco, ... utrwali się na tyłach Francji. Czy będzie nadal wygrywała fanfary na cześć Niemców oraz ich „aryjskich“ sojuszników“ — Kabylów marokańskich w Hiszpanii, czy też będzie miała cywilną odwagę przyznania się do — powiadamy delikatnie — krótkowzroczności.

Premier W. Brytanii Neville Chamberlain, gdy po aneksji Czechosłowacji przekonał się, iż w Monachium go oszukano, miał tę cywilną odwagę PRZYZNANIA SIĘ DO BŁĘDU. I dlatego można krytykować Chamberlaina, można żartować z jego nieodłącznego parasola, ale nie można mu odmówić... dżentelmenerii.

X. Y. Z.

Radny Niemiec wykluczony z Rady Miejskiej

Na wniosek radnych Polaków został jednogłośną uchwałą wykluczony z rady miejskiej w Klecku radny Artur Glenebocki, Niemiec, na skutek stwierdzenia, że postępuje on wyraźnie przeciw głoszonej przez siebie lojalności w stosunku do państwa. Uchwała ta będzie musiała być zatwierdzona przez władze zwierzchnie.

(PAA).

Nowy „Wódz“?

W Aleksandrowie Kujawskim odbył się zjazd członków Związku Młodej Polski. Zebrani wysłali do komendanta głównego ZMP, mjr. E. Galinata, depeszę treści następującej:

„My, młode pokolenie oddziału ZMP, pow. Nieszawa, zebrani na zjeździe w Aleksandrowie Kujawskim dnia 19 marca br., meldujemy gotowość czynu na Twój rozkaz“.

(PAA)

Podziękowanie

Wszystkim organizacjom, przyjaciołom, towarzyszom, krewnym i znajomym, którzy w tak ciężkim dla nas smutku — po stracie ukochanego syna i brata Eugeniusza, — okazali nam swą pomoc, słowa pociechy, współczucia, oraz zajęli się organizacją pogrzebu, — składamy tą drogą z głębi zbolałych serc jak najszczersze podziękowania.

Eleonora i Józef Kaźmierczakowie
z córkami i synem

Wspólne wystąpienie posłów niezależnych

Polska Agencja Agrarna otrzymuje z Krakowa wiadomość, którą ze względu na obowiązek publicystyczny podajemy.

W najbliższym czasie ma się odbyć w sali Starego Teatru w Krakowie odczyt zbiorowy z udziałem posłów: gen. Żeligowskiego, dr. Putka i Sanojcy, przy czym mówcy mają omówić sytuację wewnętrzną, jak i zewnętrzną. Odczyt ten odbędzie się pod firmą Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Krakowie.

Dochodzą słuchy, że ten sam zespół wystąpić ma z odczytami w innych większych miastach Polski.

Pokwitowanie

NA BUDOWĘ DOMU IM. IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

W pierwszą rocznicę śmierci syna tow. Jerzego Rabinowicza składają dr. Wilhelm Rabinowicz i Helena Rabinowicz zł. 10.

NA ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI

Feliks Chwastowski zł. 5.

Dziennikarze wileńscy wobec zesłania red. Mackiewicza do Berezy

W czwartek zebrał się na naradę zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, który powziął następującą uchwałę:

„Członek Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich i redaktor naczelny „Słowa“, jeden z najwybitniejszych polskich publicystów, uczestnik walk o niepodległość, odznaczony Krzyżem Niepodległości, oficer rezerwy, b. poseł na Sejm, Stanisław Mackiewicz został za działalność publicystyczną wysłany do obozu odosobnienia w Berezie.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, uważając, że stosowanie podobnych represyj wobec dziennikarzy, którzy w swej działalności podlegają Sądom korporacyjnym i państwowym, godzi nie tylko w jednostkę, lecz w cały zawód dziennikarski, niwecząc wolność prasy — wyraża w związku z powyższym stanowczy protest“.

Rokowania japońsko-sowieckie trwają

Rzecznik ministerium spraw zagranicznych Japonii wyjaśnił, że w ostatnich rokowaniach z Moskwą w sprawie układu rybackiego, strona sowiecka w dn. 22 marca zajęła stanowisko wyczekujące. Rzecznik stwierdził, że nie można dziś mówić o jakichś szczegółach, gdyż nie ma jeszcze bliższych wiadomości o rokowaniach. W każdym bądź razie rokowania toczą się dalej. „Tokio Asahi Shimbun“ pisze w związku z tym, że Rząd japoński stara się o załatwienie kompromisowe sprawy tak, aby układ mógł być zawarty przed 3 kwietnia, gdyż w dniu tym rozpocznie się druga aukcja terenów rybackich.

Paryż wobec nalotu lotniczego...

Społeczeństwo francuskie, przed stawiając sobie ewentualną „godzinę niebezpieczeństwa“ w razie zbrojnego konfliktu z Włochami lub III-cią Rzeszą, stara się odtworzyć sytuację w stolicy nadsekwańskiej w wypadku powietrznego ataku lotniczego, ataku masowego i nagłego. Jednym z najbardzie może fachowych głosów w tej sprawie jest opinia znanego pilota wojskowego R. Drouillet, czynnego uczestnika wojny światowej, walk marokańskich, batalii hiszpańskiej, etiopskiej i ostatnio chińskiej. Jako lotnik wojskowy, mający do czynienia w ciągu całej swej bogatej kariery wojskowej z najrozmaitszym materiałem lotniczym i znający walkę powietrzną dokładnie i gruntownie, Drouillet na łamach tygodnika „l'Aéro“ zapatruje się dość pesymistycznie na sytuację, która wytworzyłaby się przy masowym nalocie powietrznych eskadr nieprzyjacielskich. „Godzina niebezpieczeństwa“ jest zrozumiała wówczas, gdy uprzytomnimy sobie, że w razie konfliktu, może zajść możliwość nagłego ataku, nawet bez wypowiedzenia wojny.

KROKI NIEPRZYJACIELSKIE.

W pierwszą noc, potężne grupy bombowców, aparatów wielomotorowych i szybkich (400 km/godz.), posiadające autonomię lotu 5 do 6 godzin i ładunek 1500 do 2000 kg. niszczycielskich bomb, przelatują granicę następującymi po sobie grupami, każda po 150 jednostek. Około 2500 bombowców, podzielonych na oddziały zawierające każdy po 650 samolotów, zostaje skierowanych na ważniejsze miasta i wielkie ośrodki przemysłowe.

Pierwsza fala tych aparatów może być spodziewana około 1 godziny 30 minut po przeleceniu granicy i dopuszczając przerwy 20 minutowe pomiędzy każdą falą, alarm może trwać 2 godziny do 2 godzin 30 minut.

OBRONA.

Jaka będzie obrona i reakcja bezpośrednia? Istnieją dwie bezpośrednie możliwości: 1) ewakuacja, 2) działanie artylerii przeciwlotniczej. Czyż możliwa jest jednak ewakuacja takiego miasta jak Paryż, w ciągu maksimum półtorej godziny? Dalej, jeżeli chodzi o skuteczność artylerii przeciwlotniczej przeciwko samolotom, w wypadku ich działania masowego, z personelem artyleryjskim dobrze wyćwiczonym — i w dzień, może być brana pod uwagę tylko dla aparatów lecących na wysokościach 3000 — 4000 mtr. ...Ale w nocy? Z personelem niedoświadczonym... z materiałem ilościowo niedostatecznym... Trzeba również przewidywać, że napastnik będzie leciał na wysokości powyżej 5000.

Wiemy doskonale, że artyleria przeciwlotnicza w nocy ma potrzebę jasnego widzenia celu i dlateg wyposaża się ją w potężne reflektory. Ale trzeba pamiętać również o tym, że bombowce nieprzyjacielskie będą w „miłym towarzystwie“ aparatów bojowych, przeważnie szybkich dwumotorowców, potężnie uzbrojonych, które będą zdolne zaatakować stacje reflektorów i zniszczyć je...

MYSLISTWO OCHRONNE.

Samoloty myśliwskie są wprawdzie bardzo szybkie i osiągają przy pikowaniu około 800 km/godz., są one również uzbrojone w karabiny maszynowe (1200 strzałów na minutę). Bombowce czynią 400 do 450 km/godz., są więc wolniejsze, a jednak nie będzie można zaatakować ich myślistwem. Drouillet, na zasadzie własnego doświadczenia i praktyki uzasadnia to w ten sposób:

a) Różnica szybkości bombowców (400 km/godz.) i myśliwców (500 km/godz.) i (700 km/godz. przy pikowaniu), nie jest tak wysoka, aby aparat myśliwski mógł uniknąć ochronnego ognia z bombowców, które przy pomocy ścisłych formacji aparatów bojowych otaczających je naokoło, mogą bronić się wspólnie ogniem ze swoich wyższych i niższych wieżyczek.

b) Pozycją najdogodniejszą do ataku dla samolotu myśliwskiego jest pikowanie, przy którym posiada maksymalną szybkość, oraz lot na poprzek, gdyż w tym wypadku bombowce mogą przeciw stawić tylko ogień z boków, którego skuteczność jest osłabiona przez duży opór powietrza (szybkość aparatu 400 km/godz.) na szlaku powietrznym wyrzuconego pocisku, którego szybkość jest przeszło siedem razy większa.

c) Myśliwiec nie dysponuje więcej jak minutą strzelania przy autonomii półtoragodziny lotu.

Rzeczywista i realna skuteczność jego strzelania nie jest pewna jak tylko na dystansie około 400 mtr. i biorąc pod uwagę bezwład samolotu lecącego z szybkością 600 do 800 km/godz., myśliwiec powinien przerwać ogień mniej więcej na 200 mtr. od swego przeciwnika. Ma więc około 1. sekundy czasu na wycelowanie i oddanie serii. Drouillet zapytuje, czy lotnictwo wojskowe francuskie posiada dużo takich pilotów myśliwskich, zdolnych do wykonania pewnego i precyzyjnego tego ćwiczenia.

W dzień jest to już trudne, a w nocy?

d) Jeżeli w dodatku bombowce nieprzyjacielskie będą dysponowały silnymi reflektorami na wieżyczkach i załoga będzie umiejętnie je wykorzystywała na odpowiednią odległość, to w ogóle jest bardzo wątpliwe, czy myśliwiec będzie mógł skutecznie zaatakować swego przeciwnika.

KONKLUZJE.

1) Jeżeli bombowce nieprzyjacielskie, dniem lub nocą, będą leciały dość wysoko, będą one poza skutecznym zasięgiem ognia baterii przeciwlotniczych.

2) Jeżeli te same bombowce są w bardzo dyscyplinowanej formacji, poza tym są doskonale wyćwiczone w lotach grupowych i niezmiennie utrzymują swój szyk zbiorowy zarówno w dzień jak i w nocy, skuteczność myślistwa przy jego tak szybkim i krótkotrwałym ataku i braku sprężystości samolotów nowoczesnych, jest dosyć problematyczna. Poza tym słaba autonomia lotu (1 godz. 30 min.) jest poważną przeszkodą realnej obrony ze strony lotnictwa myśliwskiego.

3) Najbardziej skuteczną akcją przeciwko eskadrom bombowców będą działania samolotów bojowych. Drouillet uważa, że np. dwumiejscowy, dwumotorowy bojowy taki aparat, o wielkiej sprężystości i wielkiej sile szybkiego wznoszenia się oraz o śmigle o zmiennym skoku byłby najodpowiedniejszy. Potężne uzbrojenie, składające się z dwóch armatek i 4 karabinów maszynowych na przodzie oraz specjalna luneta na wieżyczce, poza tym autonomia 4 do 5 godzin, to wszystko czyni z tego aparatu przeciwnika najbardziej groźnego i skutecznego dla bombowców. Ekwipunek tego samolotu bojowego będzie jeszcze zawierał bardzo silny reflektor na osi strzału oraz urządzenie synchronizujące karabin maszynowy w zależności od obrotów silnika. (Dla karabinów strzelających przez śmigło).

4) Drouillet uważa, że obecne francuskie samoloty wojskowe posiadają konstrukcje zbyt skomplikowane, zawiłe i kosztowne. Zaopatrzenie zaś nie jest pod każdym względem doskonałe.

5) Francuskie wytwórnie lotnicze, nawet te, które są zcentralizowane, są zbyt łatwozniszczalne. Np. w Szwajcarii zbudowano ostatnio wytwórnię samolotów i silników w górach, która może być całkowicie ukryta. Drouillet daje przykład arsenałów i ośrodków telefonicznych w Chinach, wybudowanych na skałach i górach przez techników niemieckich.

6) Francuskie tereny lotnicze (bazy lub lotniska pomocnicze) nie są odpowiednio przygotowane do wojny. Hangary są zbyt widoczne i zbyt łatwe do zniszczenia. W nowoczesnej wojnie nie może być mowy o hangarze lotniczym, łatwym do uszkodzenia lub za bardzo widocznym. Tereny lotnicze muszą być rozmieszczone na szlakach ułatwiających budowę i reperację.

Np. na aedromie w Hen-Kou (Chiny) znajduje się tor zbudowany z kamienia, tor o długości 2000 mtr. i szerokości 60 mtr., który przecina średnicowo teren bezużyteczny. Pomimo codziennego bombardowania przez Japończyków, tor był zawsze zdatny do użytku, dzięki koniecznym naprawom, wprawdzie bardzo prymitywnym i rękodzielniczym. Japończycy widzieli tor, jednak większość bomb padła na boki.

7) W ostatnim punkcie swych rozważań Drouillet zapytuje, czy jest dostateczna ilość formacji wyszkolonych pilotów, których brak się odczuwa. Opinia R. Drouillet nie tchnie optymizmem jednak nie można jej brać dosłownie w każdym punkcie; obdarza zbyt wielką doskonałością nieprzyjacielskie lotnictwo bombowe, a pomniejsza za bardzo działanie artylerii przeciwlotniczej.

Z. DALL.

„Parlament w kręgu dyktatury“

Tak nazwał posiedzenie Izby Deputowanych w dn. 18 bm. poseł socjalistyczny Monnet, przemawiając przeciw pełnomocnictwom dla Rządu Daladiera.

Istotnie, powiew dyktatury unosił się nad Izbą, która 321 głosami przeciw 261 przyznała Daladierowi pełnomocnictwa tej oto treści:

„Rząd jest upoważniony do dnia 30 listopada rb. do pobierania przy pomocy dekretów, uchwalonych na radzie ministrów, niezbędnych środków do obrony kraju. Dekrety podane będą do zatwierdzenia Izb przed 31 grudnia r. b.“

Krótka ta i na pozór niewinna formuła oznacza **przekazanie pełni nieograniczonej władzy rządowi,** do którego kraj nie ma zaufania i który trzyma się kurczowo tej władzy, otrzymanej od lewicy, a popieranej obecnie wyłącznie przez prawicę (jeśli nie liczyć samych radykałów). Daladier nie wysilił się nawet zbytnio na uzasadnienie potrzeby pełnomocnictw. Jedyny argument — to obrona państwa, **która może wymagać szybkich i nagłych posunięć. Ale w sprawach obrony państwa nie ma w Izbie opozycji. Wszyscy są jednej myśli, że należy wysiłek obronny do** najwyższych doprowadzić granic. Nie o obronność więc tu chodzi, lecz o pozbycie się kontroli parlamentu i o możność dalszego obcinania ustawodawstwa pracy, a przede wszystkim likwidacji 40-godzin. tygodnia pracy. Daladier wyraźnie zapowiedział, że dekrety mają służyć do nauczenia Francuzów „dodatkowej pracy“.

Nie tyle treść dekretu zasługuje na uwagę, ile okoliczności, w jakich go uchwalono. Daladier nie chciał się zgodzić na żadne poprawki i nie chciał udzielić żadnych obietnic. Posłowie z jego własnego stronnictwa domagali się zobowiązania, że dekrety **nie dokonają zamachu na swobody tradycyjne Francji. Daladier odmówił!**

Żądano od Daladiera, by zobowiązał się, że kadencja Izby nie będzie przedłużona o dwa lata, za kulisami bowiem mówiono, że skaptowano wahających się radykałów tym, że w roku przyszłym (w r. 1940 przypadają nowe wybory) wyborów nie będzie i posłowie radykalni nie będą potrzebowali zdać rachunku ze swej polityki przed wyborcami. Daladier istotnie oświadczył, że nie może dać zobowiązania. Do takiego poziomu doprowadzono parlament!

W dyskusji nad pełnomocnictwami „prawicowy“ poseł, de Kerillis, który jest obecnie jednym z najradykalniejszych posłów, zarzucił Rządowi zdradę, stwierdził, że Rząd 6 marca wiedział o wojskowych przygotowaniach Hitlera, że Rządowi, obarczonemu grzechami Monachium i Pragi, nie wolno dać pełnomocnictw.

Monnet przypomniał, że Daladier rok temu trzymał z Blumem, a dziś idzie z Flandinem; rok temu popierał program finansowy Marchandeau, bliski programowi Bluma, a dziś jest za programem Reynaud; ze zwolennika reform społecznych stał się ich przeciwnikiem.

Daladier brutalnie oświadczył, że mu wszystko jedno, kto z nim idzie, byle miał większość.

Prawica bez zastrzeżeń poparła Daladiera i była przeciwna wszelkim poprawkom w projekcie pełnomocnictw.

Wszystkie te okoliczności przemawiają za tym, że we Francji pod pretekstem obrony kraju następuje **znaczne przesunięcie na prawo,** a parlament przez długie miesiące będzie poza nawiasem życia politycznego.

A najcharakterystyczniejsze jest to, że Daladier odmawia utworzenia Rządu zjednoczenia narodowego. **„Nie mam czasu na targi z partiami“** — oświadczył Daladier, nowy kandydat na Bonapartego. Wierzy on widocznie, że w oparciu o prawicę wygra kampanię z Hitlerem i Mussolinim. Sądzi zapewne, że lewica i tak go poprze w tej kampanii i że dlatego trzeba być na dobrej stopie z prawicą.

Ta „chytra“ kalkulacja **uda mu się tylko do czasu.**

(JMB.)

Rada Miejska w Krakowie

nie wybrała prezydium miasta

Kandydat P.P.S. na prezydenta miasta, tow. Z. Żuławski, otrzymał 32 głosy

Na zarządzenie p. wojewody krakowskiego, który oficjalnie zdezawuował „matematykę“ dr. Klimeckiego, odbył się dalszy ciąg zebrania wyborczego, celem dokonania wyboru prezydenta i wiceprezydenta miasta.

W OBRONIE RZECZYPOSPOLITEJ.

Po krótkim zagajeniu przez p. wiceprez. Klimeckiego, przewodnictwo objął tow. **Bocian,** który na wstępie złożył następujące oświadczenie.

„Wobec ostatnich wydarzeń w życiu międzynarodowym, rozgrywających się w naszym bezpośrednim sąsiedztwie, uważam za wspólny nasz obowiązek stwierdzić, że ludność prastarego miasta Krakowa łączy się z całą ludnością Rzeczypospolitej w zapewnieniu, iż nie ma piędzi ziemi polskiej, która mogła by być komukolwiek oddana na jakiejkolwiek drodze. W pełnym zaufaniu do sił zbrojnych Rzeczypospolitej, z wiarą w siły moralne najszerszych mas narodu, stwierdzamy, że każdy atak na polskie granice spotka się z bezzwłocznym odporem wszystkich sił społeczeństwa, z walką na śmierć i życie“.

Deklarację tę przyjęła Rada z ogromnym entuzjazmem. Radni wstają i długo oklaskują.

„OZON“ PRZECIW SAMORZĄDOWI.

Przystąpiono do wyborów. Na wstępie przewodniczący apeluje do wszystkich klubów, aby z uwagi na brak większości, kluby porozumiały się ze sobą co do wyboru prezydenta miasta, bo tylko w ten sposób można uratować samorząd.

Na apel przewodniczącego tow. **Szumski** imieniem P. P. S. zgłasza gotowość podjęcia takiej próby.

Do tego oświadczenia przyłącza się r. m. poseł dr. Schwarzbart (klub żyd.). „Ozon“ przez usta dr. Czuchajowskiego **protestuje, niewiadomo na jakiej podstawie prawnej, przeciwko apelowi przewodniczącego i oświadcza, że stoi** na stanowisku deklaracji, złożonej na pierwszym posiedzeniu Rady Miejskiej, t. j. że nie widzi możliwości współpracy w Radzie Miejskiej. Stanowisko to poparł r. m. Ogrodziński (endek), powołując się na małą liczbę radnych endeckich i na „narodowe“ nastawienie.

Po tych oświadczeniach dla wszystkich stało się zrozumiałe, że „Ozon“ zdecydowanie zmierza do zniszczenia samorządu i wprowadzenia na ratusz krakowski komisarza.

Klub P. P. S. zgłosił na stanowisko prezydenta miasta Krakowa tow. Zygmunta Żuławskiego.

„Ozon“, podobnie jak poprzednio, wspólnie z endekami nie wziął udziału w głosowaniu, co jest sprzeczne z regulaminem wyborczym, który nakazuje głosowanie tajne choćby „białymi“ kartkami. Jeden tylko radny inż. Szempliński, wybrany z listy „Ozonu“, wyłamał się z pod solidarności i oddał głos.

W wyniku głosowania, w którym wzięło udział 36 radnych, kandydat P.P.S., tow. **Żuławski,** otrzymał 32 głosy, a więc o 3 głosy więcej, niż w poprzednim głosowaniu; 4 kartki oddano „białe“.

Po ogłoszeniu wyniku tow. **Szumski** imieniem Klubu P. P. S. postawił wniosek a zamieszczenie w protokule wyborczym protestu z tego powodu, że 34 radnych, obecnych na zebraniu wyborczym, przy wywoływaniu ich nazwisk oświadczyło kolejno, że wstrzymują się od głosowania, co uważać należy za brak kompletu i pogwałcenie tajności głosowania, przewidzianej regulaminem wyborczym, — a ponadto wniósł o przekazanie protestu p. wojewodzie, celem zarządzenia zwołania ponownego zebrania wyborczego radnych, a to z powodów przytoczonych w proteście.

Przewodniczący zaprotokułował to oświadczenie i niewątpliwie prześle je z odpowiednim wnioskiem do władzy nadzorczej.

NIE PRZYJMUJEMY ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA RZĄDY KOMISARSKIE.

Z kolei tow. Bocian wezwał zebranych do składania kandydatur na wiceprezydenta miasta. W tym miejscu tow. Szumski prosi o głos i składa deklarację:

„Wobec tego, że wybór prezydenta miasta nie doszedł do skutku, a tym samym samorząd m. Krakowa zostanie na stanowisku przełożonego gminy zastąpiony czynnikiem pochodzącym z nominacji, Klub radnych P.P.S. nie widzi możliwości brania w jakiejkolwiek formie odpowiedzialności za rządy komisaryczne i wobec tego nie wysunie kandydata na stanowisko wiceprezydenta miasta.

Całą odpowiedzialność za wytworzony stan rzeczy ponieść musi ten zespół w Radzie Miejskiej, który uporczywym odmawianiem porozumienia się co do warunków rzeczowej współpracy gospodarczej zadał samorządowi Krakowa dotkliwy cios.

Jesteśmy przekonani, że ludność m. Krakowa w nowych wyborach do Rady Miejskiej oceni sprawiedliwie tak tych, którzy kosztem nawet największych ofiar chcieli osalić samorząd naszego miasta, jak i tych, którzy stali się czynnikiem rozstroju i uniemożliwili normalne funkcjonowanie samorządu krakowskiego, kierowani partyjnym egoizmem, a nie troską o dobro miasta“.

Deklaracja ta wywołała oklaski na ławach P.P.S. Z mętnym protestem wystąpił dr. Czuchajowski (Ozon), kandydat na komisarza. Z ław socjalistycznych padały okrzyki „komisarz“.

Tow. Bocian, stwierdziwszy, że Rada nie dokonała wyboru wiceprezydenta miasta, zamknął posiedzenie.

W ten sposób, o ile protest nie będzie uwzględniony, los samorządu krakowskiego został przesądzony. „Ozon“ podeptał wolę społeczeństwa krakowskiego w imię swych partyjnych interesów. Ludność Krakowa będzie o tym pamiętała i przy wyborach pogrzebie grabarzy samorządu.

Teraz hasłem Krakowa staje się: **rozwiązać Radę Miejską, rozpisać wybory i wybrać większość socjalistyczną!**

Ku czci Karola Szymanowskiego

We wtorek, 28 b. m. w wilię 2-ej rocznicy śmierci Karola Szymanowskiego odbędzie się w sali Y. M. C. A., Konopnickiej 6, w Warszawie, o g. 20 min. 30, zorganizowany staraniem Polskiego Radia koncert, poświęcony utworom Mistrza ze współudziałem orkiestry i chóru Polskiego Radia pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga oraz pań: Ewy Bandrowskiej - Turskiej i Eugenii Umińskiej.

Wykonane zostaną: Symfonia III na orkiestrę i Chóry (solo odśpiewa p. E. Bandrowska-Turska), II koncert skrzypcowy, pieśni Księżniczki z Bajki oraz Nokturn i Tarantella w instrumentacji na orkiestrę Grzegorza Fitelberga.

Koncert poprzedzony będzie słowem wstępnym Jarosława Iwaszkiewicza. Wstęp na koncert udostępniony będzie dla członków Towarzystwa im. Karola Szymanowskiego i wprowadzonych gości.

29 b. m. o godz. 10.30 w kościele św. Krzyża w Warszawie odprawiona będzie za duszę Karola Szymanowskiego uroczysta Msza Święta. W czasie mszy odśpiewa chód im. Karola Szymanowskiego Missa pulcherrima Pękiela i religijną pieśń Kurpiowską, a kwartet Polskiego Radia odegra II część I kwartetu Mistrza.

Niniejszym zawiadamiamy, że w niedzielę, dnia 2 kwietnia 1939 roku o godzinie 10 rano w sali własnej, przy ul. Lokatorskiej 13, odbędzie się

Walne Zgromadzenie Członków

TOWARZYSTWA „LOKATOR" SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ z odpow. udz. w Łodzi

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydium
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania
3. Sprawozdanie Rady i Zarządu
4. Zatwierdzenie bilansu i r-ku strat i nadwyżek
5. Przyjęcie planu pracy i preliminarza budżetowego
6. Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej.

RADA NADZORCZA I ZARZĄD

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK „UNIWERSALNA"
PIOTRKOWSKA 67 pasaż „Casino"
NOWOŚCI W 4 JĘZYKACH LEKTURA SZKOLNA BEZ KAUCJI.

Dźwiękowe Kino **PRZEDWIOŚNIE**
Żeromskiego 74/76, tel. 129-88
Dojazd tramwajami 0, 5, 6 i 8 do rogu Kopernika i Żeromskiego.

Dziś i dni następnych fascynujący film p. t.

POD ŻÓŁTĄ FLAGĄ

W rol. gł.: OLGA CZECHOWA, DOROTA WIECK i HANS ALBERS
Następny program „JOSETTA" z Simoną Simon

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 4-ej, w niedzielę i święta o godz. 12.

Walka z gruźlicą
jedną z naczelnych trosk Zarządu Miejskiego

Walka z gruźlicą nie przestaje być jedną z naczelnych trosk zarządu miejskiego. Chorych na gruźlicę miasto leczy: w sanatorium w Chojnach, gdzie jest 85 łóżek, w specjalnym szpitalu dla gruźlików św. Teresy, posiadającym 100 łóżek, w sanatorium w Łagiewnikach, obliczonym na 50 łóżek dla dzieci chorych na gruźlicę rozkładową i 100 łóżek w prewentorium dziecięcym w Łagiewnikach. Miasto posiada oddział dla gruźlików w szpitalu w Radogoszczu o 50 łóżkach, oddział gruźlicy kostnej w Radogoszczu o 40 łóżkach, leczy chore dzieci w szpitalu Anny Marii na gruźlicę kości oraz w szpitalu im. Poznańskich.

Dzienny koszt leczenia chorych na gruźlicę wynosi 3000 zł. Rocznie koszty te sięgają wysokości zł. 900.000.

Jest to jeszcze wydatek nie wielki, jeśli się zważy, że koszty roczne leczenia umysłowo chorych w Łodzi pochłaniają kwotę zł. 800 tysięcy.

Z dniem 1 kwietnia r. b. wejdzie w życie nowa organizacja lecznictwa ubogich mieszkańców Łodzi.

Powstanie 6 rejonów lekarskich. W rejonach tych będą przyjmowani chorzy ubodzy przez lekarzy.

Jednocześnie lekarze rejonowi odwiedzać będą tę kategorię chorych obłożnie w ich domach. Jest to zatym całkowita zmiana systemu lecznictwa chorych ubogich.

Samolot spalił się
w powietrzu

W nocy z czwartku na piątek w odległości 8 klm. od Dereham w Hrabstwie Norfolk zapalił się w powietrzu samolot, który w płomieniach spadł na ziemię. Dwie osoby zginęły.

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kasperkiewicz — Zgierska 54, A. Rcyhter i B. Łoboda — 11 Listopada 86, M. Zundelewicz — Piotrkowska 25, S. Bojarski i W. Schatz — Przejazd 19, Cz. Rytel — Kopernika 26, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka — Rzgowska 147.

Radio łódzkie

SOBOTA, 25 marca.

5.35 Muzyka poranna (płyty). 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół „Śpiewajmy piosenki". 11.25 Dwie suity. 11.57 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa z Poznania. W przerwie godz. 12.15: Gazetka południowa z W-wy. 13.00 Przerwa. 14.00 Koncert z Katowic. 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Historia o ziemnych ludkach". 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Sonaty skrzypcowe w wykonaniu Lidii Kmitowej — skrzypce i Witolda Lutosławskiego — fortepian. 17.10 „Kieszonkowa latarka elektryczna" — pog. K. Monikowski. 17.20 Koncert muzyki religijnej. 18.00 Poradnik sportowy dla robotników. 18.10 Muzyka (płyty). 18.25 Wiadomości sportowe lokalne. 18.30 Audycja dla Polaków zagranicą. 19.10 Przerwa. 19.15 Popularny week-end — koncert. 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40), wiadomości meteorologiczne, pog. sportowa Wład. Dobrowolskiego, nasz program na jutro. 21.07 Gra orkiestra salonowa rozgłośni poznańskiej p. d. Eugeniusza Raabego. W przerwie godz. 21.00 Piosenki w wykonaniu Mieczysława Fogga. 22.20 „Godzina Niespodzianek". 22.55 Wiadomości bieżące. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

Kino-Teatr **METRO** PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych
Arcydzieło na skalę niezapomnianego „Bengali" Potężny film o miłości, bohaterstwie i poświęceniu.
W rol. gł.: SABU, RAYMOND, MASSEY, VALERIE HOBSON i in.
Pocz. o g. 4

„DRUM" Indie mówią...

Tabela wygranych
2 dnia ciągnienia 44 Loterii Klasowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 na Nr. 151314.
15.000 zł. na Nr.: 111699.
10.000 zł. na N-ry: 19899 61231.
5.000 zł. na N-ry: 16039 27643.
1.000 zł. na N-ry: 23343 51178 68715 118836 159973.

500 zł. na N-ry: 11279 69717 70324 82152 105593 112295 118817 124531 130640 134901 135969.

Po 250 zł. N-ry: 2227 4804 10109 33313 35339 35967 37672 39285 68567 74813 100226 100737 100852 109281 110617 113508 115476 121683 123508 126820 129683 130197 137655 137754 141678 143840 145018 146469 148499 148885 153464 161039.

PO 125 ZŁ.

14 15 341 95 515 900 1049 141 200 420 826 2082 90 275 427 650 895 3272 533 944 4294 317 570 768 87 5117 613 806 93 6624 7294 398 502 25 34 10058 36 197 239 570 735 53 903 48 11066 611 16 719 814 938 12341 60 622 13194 434 624 76 790 14309 830 97 15567 16044 564 646 17493 18209 49 465 19847 20060 200 21200 45 22212 23343 439 897 24235 380 412 25265 72 302 445 52 890 927 26238 521 90 27345 403 520 913 28112 49 221 929 45 29060 30205 386 462 64 511 14 26 94 688 752 823 31986 32735 53 864 965 33096 490 953 34324 35134 36077 135 260 710 898 37244 305 23 96 576 38344 444 584 39216 40 362 405 30 785 41733 915 42495 43364 587 686 44114 850 45756 46194 451 849 47941 8377 458 49197 557 50137 281 328 894 51422 822 48 53330 958 54110 449 583 55431 518 56 56155 217 894 57195 486 762 977 59003 121 341 984 59934 60006 257 838 61372 62038 360 63 546 913 64183 267 412 607 65005 349 676 66129 560 711 954 67059 70 228 398 779 871 68962 69786.

70558 71167 967 72053 153 300 32 436 691 842 935 73502 828 74028 42 75037 69 189 280 76031 290 472 77070 342 57 824 900 78037 208 717 848 936 79148 357 408 12 747 80048 321 747 830 81123 55 647 883 82132 257 372 606 26 78 83300 484 813 84023 33 102 53 451 566 69 692 728 85023 119 414 788 883 86114 202 642 87171 566 839 911 89044 182 478 82 544 993 90092 183 319 59 721 91852 92420 696 93201 15 422 990 94524 673 706 992 95145 481 597 625 860 96176 209 793 994 97195 370 563 98120 306 767 84 810 99559 727 807 961.

100034 90 167 411 101038 365 94 669 102392 959 103314 509 78 652 835 104549 793 826 105054 74 320 424 517 106339 81 477 525 923 107400 853 63 108042 350 402 109268 441 72 750 86 110311 111104 578 112157 576 113078 89 102 849 114371 91 436 601 115069 116088 452 869 81 117172 583 656 850 118065 513 709 832 119036 212 477 708 985 120009 11 900 25 121071 328 616 80 731 69 92 122115 494 575 123211 806 124124 312 408 573 756 950 54 125569 126605 127261 384 487 784 128829 986 129236 322 599.

130874 131162 252 132032 185 133031 509 905 17 134374 535 65 823 135342 511 136004 313 80 543 49 137031 440 500 690 821 138585 645 139052 103 17 201 897 140073 144 706 141 126 68 231 743 142572 843 143275 81 636 857 144106 200 10 321 713 812 145014 109 47 554 684 896 146249 147004 483 799 148433 765 149127 332 872 150103 253 927 151267 73 152058 264 535 755 70 800 72'95 153464 771 154062 348 56 155147 338 664 728 982 156559 157089 105 35 995 158168 209 29 307 500 642 159291 674 76 98 903 45 86 161107 478 162378 163263 474 76 606 844 92 960 75 164496.

Po ZŁ. 62.50

21 189 92 275 539 601 46 932 1114 350 631 836 994 2446 856 3228 29 309 574 627 759 984 94 4113 68 86 674 764 5013 62 97 174 232 71 85 370 497 619 48 6175 98 657 73 691 812 19 7154 281 330 72 516 8080 263 93 393 426 628 971 9290 377 407 738 815 928 52 10087 574 618 26 11099 127 311 18 526 655 898 959 12257 521 622 56 701 13044 154 250 457 596 659 861 14168 436 99 620 52 15042 75 271 427 592 669 718 25 843 58 993 16089 126 374 528 640 712 17204 688 741 876 88 18134 229 451 712 21 64 19041 73 680 756 832 979 20171 84 498 549 856 95 21374 484 509 659 65 835 56 913 36 22657 67 928 23103 403 571 930 24076 162 540 799 864 944 92 25199 363 499 636 74 82 881 977 26028 269 678 780 923 84 27005 60 86 234 305 19 650 92 28003 31 46 112 220 306 494 552 782 29136 221 493 584 618 857.

30133 222 896 31635 924 32340 36 57 451 543 978 33045 69 148 67 213 474 84 760 882 950 34059 273 758 853 905 35088 234 739 900 68 36158 75 242 349 60 97 445 562 37289 493 94 683 871 38174 216 26 39002 117 25 585 40001 102 6 201 16 400 510 661 41101 53 61 225 57 510 727 55 840 959 42381 574 605 70 732 73 43338 99 470 643 786 44473 513 653 767 869 930 45079 80 451 73 556 46053 114 269 324 30 412 651 722 878 47033 132 238 540 817 923 48038 163 317 42 523 642 80 760 820 62 49252 71 475 89 522 710 90 50137 274 533 772 828 51328 90 93 655 732 85 991 52310 19 76 539 975 53020 412 96 54274 301 677 55095 127 294 343 816 929 54 56005 90 348 425 46 52 735 935 57189 249 313 455 827 58206 676 727 870 82 918 81 59005 25 48 293 344 439 592 864 921 82.

60058 346 53 707 90 61028 361 575 701 822 62043 328 97 487 932 63024 60 182 90 264 320 659 64051 404 644 753 951 64 65120 33 345 407 514 694 723 918 66090 188 452 767 920 50 67562 692 829 68079 226 629 72 718 83 850 75 69861 70068 116 57 325 479 655 918 71850 57 72014 39 182 210 755 870 96 939 95 73293 460 44 63 524 68 600 80 824 936 74200 33 752 75 75053 288 332 92 419 506 735 970 76 88 76011 440 43 46 622 84 896 900 77260 453 758 78133 223 329 99 506 800 79086 152 99 470 999.

80092 173 567 923 81123 275 415 572 952 82559 83579 603 12 779 839 947 84094 196 322 912 85002 208 515 631 755 927 86051 162 331 400 12 607 905 59 87012 488 88065 209 485 669 832 99 89050 127 314 526 784 837 90510 666 91008 126 41 52 683 852 95 92223 47 75 370 90 417 704 63 93180 353 509 65 924 63 94106 25 94 301 37 69 467 89 619 46 58 785 978 95393 452 83 96003 334 651 779 870 971 97147 293 342 492 941 98101 11 200 440 628 30 98 752 864 925 99238 96 416 505 928.

100051 186 434 49 531 612 720 895 101202 56 84 446 893 102178 262 335 757 103827 93 464 657 104272 512 30 832 105136 464 702 925 106060 116 346 403 622 63 883 97 914 107071 137 429 713 52 61 108238 329 450 678 952 109020 90 338 619 90 843 110100 72 499 811 111129 315 47 90 816 932 112365 495 113640 812 43 114368 718 859 115050 202 355 80 455 99 679 738 116159 80 290 374 626 67 826 67 956 117295 319 68 82 645 78 84 783 118195 233 69 372 586.

120171 400 49 62 544 613 866 77 121007 187 208 20 64 313 504 39 680 122211 397 123001 147 365 838 95 124014 205 10 495 955 125055 71 399 799 800 126667 743 92 899 127075 339 529 736 841 128073 169 302 825 943 129145 273 639.

130549 89 132107 46 277 341 419 629 42 805 916 133053 32 63 118 77 457 909 134036 46 97 777 895 914 69 71 135048 182 233 308 469 84 539 47 659 863 136526 606 19 39 137031 55 92 250 377 442 682 908 138401 739 139028 66 312 525 41 727 140137 324 35 494 98 905 141210 416 636 793 142075 434 892 916 143148 490 144010 98 108 204 20 613 145114 94 592 682 146283 408 932 147098 156 757 87 803 148300 473 930 149015 224 422 625 761 150570 665 93 943 75 151384 741 984 152036 157 617 877 153541 778 154085 135 57 294 559 626 155480 582 633 156407 157033 105 300 20 477 553 866 931 158323 55 489 778 802 76 968 159638 741 808 83 954 160221 312 443 51 712 161105 86 326 427 671 793 985 162377 535 645 163047 101 406 30 612 32 719 397 164059 728 59 64 836.

III ciągnienie

PO 125 ZŁ.

2445 4118 210 277 5044 335 6098 664 797 7582 720 858 8995 9829

10261 468 12325 361 428 854 16423 576 529 966 19562 21303 472 705 782 27036 869 29007 175 727 31069 136 32503 772 534 33351 69 725 932 35104 349 439 822 802 36163 144 674 39378 831 40731 42375 723 957 43000 199 419 508 906 980 46244 47162 280 788 933 49447

50004 51440 714 52162 548 583 709 53602 730 55099 89 55744 56544 57707 57033 437 529 768 786 58994 59395 60032 256 307 63808 65767 66072 559 68144 203 438 71253 322 773 73478 513 633 694 74097 278 616 75338 76136 408 678 815 78221 905 80056 896 82088 733 975 83871 85795 86038 355 88718 823 860 90488 91832 93219 217 350 462 752 94549 94700 96865 97321 98739 99655

100693 849 101316 934 103200 435 690 104233 506 39 634 105387 536 106963 98 108123 109876 918 111124 88 382 112020 113030 37 114496 716 75 115825 116653 117817 118248 598 119363 518 120049 421 851 121097 171 122240 674 902 123047 392 649 125963 126233 353 127056 69 128139 87 261 79 668 129016 991 130275 132045 129 334 455 710 896 134023 135415 137353 55 916 138181 139090 191 140443 996 141346 142336 143427 738 144554 962 145211 75 365 580 932 146213 351 634 147262 629 731 148331 907 149327 29 151868 152983 153898 154684 766 983 156522 649 157659 158844 59 160305 161787 162965 163835 164856.

Po ZŁ. 62.50

107 2367 28 34 815 3226 457 767 4118 440 516 686 5656 905 6454 553 737 7146 8280 670 995 9368 414 554 540 697 11277 380 505 12354 12652 861 13215 381 14077 142 648 15097 196 442 542 588 16238 383 781 18015 458 877 19324 546 961

20325 548 21763 22059 130 571 889 23130 239 305 542 802 926 24607 721 25655 989 26783 27056 501 933 28016 848 99 29773 997

30013 830 979 31089 248 431 518 629 32242 399 414 692 33124 323 467 562 875 34893 35086 122 40 465 963 36144 763 905 66 37439 805 38566 39294 422 551

41536 679 42222 401 581 43327 62 699 816 44168 548 45896 46156 4729 48665 93 49175 787

50138 51356 425 756 814 49 939 53107 54104 216 53 692 703 41 55132 480 56047 293 439 57127 271 69 750 58045 103 14 151 915 59213 955 55 88

60635 752 89 930 62808 58 63336 73 875 909 10 64896 961 66102 793 875 67085 68503

704009 840 71183 939 72044 310 73625 82 947 74062 223 315 75021 170 430 76299 721 77086 96 251 463 519 852 78193 348 92 493 79141 37 221 345 514 703 80466 81192 677 82326 83047 330 475 718 977 84048 167 427 69 908 85377 621 712 86718 805 973 87727 88001 168 283 917 89206 17 435

90055 432 793 91226 811 74 92342 480 93115 505 652 94462 860 95038 287 322 887 96177 359 714 59 857 995 98019 107 346 549 804 902 99562

100276 329 409 10 665 706 7 92 915 101254 317 528 847 102290 373 78 546 68 734 814 103070 464 913 104193 271 371 506 105138 372 622 719 106054 59 107211 725 901 108510 109278 528 110418 111264 323 453 538 112027 47 469 704 113119 339 114234 375 115007 464 598 116065 175 732 864 117418 876 118234 41 38 407 83 534 814 948 120493 584 720 121065 261 431 984 122192 695 799 123139 347 84 452 125375 465 126378 741 94 127330 808 128324 592 618 129184 398 621 787 886 974.

130135 89 313 131458 96 830 942 132233 133005 291 473 75 135001 292 310 18 22 500 16263 79 888 137310 784 138463 139624 25 140 297 458 557 141045 64 483 142095 162 397 527 859 948 143074 375 432 761 145002 297 577 799 146710 147528 782 896 148210 339 90 556 149356 633 764 150207 22 151144 96 576 804 152360 530 153078 176 332 73 448 787 154120 681 963 155259 567 629 717 156060 598 911 157161 216 303 463 609 79 158504 99 819 987 159266 439 533 160182 493 846 162066 230 366 600 83 734 827 44 164263 371 805.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. — 66993
15.000 zł. — 151320
10.000 zł. — 26193
5.000 zł. — 51240 57377 122485
2.000 zł. — 12232 42326 52039 68004 163969
1.000 zł. — 12791 24535 27394 40728 65058 85694 106269 128391 129724 131520 161638
500 zł. — 13117 22504 29439 31718 32135 39532 89985 96721 102697 108734 114682 123274 127886 131291 137522 148785
250 zł. — 5922 9578 13983 16419 16597 26640 30438 35343 37527 41170 42968 45561 45853 51440 55518 58966 67719 67766 70007 72354 73962 79909 85950 89748 141962 142147 147666 148557 148685 90037 98983 100601 101011 106301 129382 132475 134149 137395 140558 110999 119451 120318 126601 127062 152868 155273 164547

PO 125 ZŁ.

373 1519 97 752 2132 228 406 549 3016 98 537 934 4975 5304 69 458 565 875 7423 8111 482 9349 10331 476 567 11035 159 394 434 649 786 917 12159 740 13645 14382 664 15183 711 823 16257 842 935 70 17010 18759 827 19256 536 83 22150 23094 679 738 24042 25134 536 26651 27156 29790 270 747

30355 32946 36315 37136 299 363 38114 265 386 649 39181 867

42631 43059 45904 45658 904 46229 47440 48259 780 86 49336 878 937

50386 590 653 51165 235 376 928 52124 339 407 823 54169 55353 95 573 637 60 56548 58447 605

60476 65280 601 731 66219 372 724 67766 69599 918

70086 301 418 71051 473 88 750 72890 73162 868 74106 75051 693 76027 98 560 77476 742 73 81066 358 82218 503 382 682 757 83730 71 84646 86264 614 822 87393 88336 649 89563

91036 229 433 746 92272 306 578 938 93414 71 551 894 94063 650 818 63 95008 96074 664 97345 86 465 617 880 99 98501 849

100972 102627 103019 104144 243 443 105321 492 620 839 107127 108414 693 109375 111872 112381 405 783 113897 114179 115121 835 74 939 116307 716 906 117192 846 118109 40 560 958 120948 122098 379 671 96 772 123132 439 604 124108 901 46 125294 472 782 127567 96 752 128059 132 914 930 129809 130 130140 795 131014 141281 132091 217 811 133226 134362 136311 137042 138341 508 990 140513 682 141182 292 142000 160 143741 144502 146658 147846 148426 63 918 149637 150533 152799 153022 492 154142 89 497 155437 550 156052 157232 526 800 158282 159689 160331 161060 330 869 162895 163379 164541 945

PO 62,50 ZŁ.

65 766 901 1249 703 910 2544 942 3694 4718 5190 544 86 942 6082 659 815 934 7199 383 618 961 8811 32 75 9114 470 10412 667 756 887 935 11044 47 159 60 530 615 765 12520 616 13431 613 773 14770 964 15064 164 328 864 924 16328 670 759 915 17276 18028 26 207 507 852 906 19027 81 133 459 684 20086 468 883 21328 681 807 22217 36 540 804 990 23737 24248 321 543 806 59 25292 725 852 924 26037 62 782 907 27066 474 578 838 28447 666 824 961 29593 689 30 351 95 31022 159 377 32030 467 502 654 801 33259 442 580 608 34156 675 804 35286 804 36258 907 37226 43 636 792 38030 389 668 876 39562 972 40087 916 41976 42386 944 43088 338 838 984 44229 62 592 45095 172 439 46659 49314 939 50723 930 51501 52008 76 380 95 538 893 54189 264 566 65353 63 729 56093 353 71 511 754 57006 802 58091 189 477 941 59836 951 60227 61198 208 47 376 62206 331 63059 435 865 64048 735 78 931 65110 728 845 909 13 66023 213 51 804 67093 499 68097 178 395 69333 549 836 970 70261 496 710 71030 599 820 72517 722 73003 55 417 42 75186 806 71 76091 560 653 780 803 90 77123 223 728 78128 378 595 613 63 79144 228 975 80164 333 81680 82170 219 759 829 978 83033 253 822 971 84002 387 665 85284 470 514 86909 54 87341 799 916 88565 703 975 89418 871 90173 91892 92639 869 908 93547 82 94774 982 95429 96013 74 355 97345 735 859 98724 99311 624.

100617 956 101960 102838 103709 105326 448 660 936 106001 231 838 981 107040 140 815 108586 880 110073 403 111177 706 93 112154 61 652 113204 43 482 911 114211 26 46 315 401 115417 40 776 116012 67 226 656 660 117516 24 705 9 63 118716 993 119127 331 77 765 833 947 120689 121044 112 391 507 16 639 940 122513 976 123084 808 125203 303 531 769 979 126299 127014 204 390 989 128259 129452 628 130026 131358 459 606 909 132466 133120 352 627 134185 250 420 69 74 583 653 792 135074 569 136397 729 137809 138049 944 139442 921 140126 763 141171 279 335 699 812 142576 791 853 143267 391 957 144254 145616 146284 849 974 147065 175 551 77 148067 412 892 149428 550 866 993 150105 151252 153752 155153 249 56 156239 40 763 157020 126 234 158175 746 939 159371 42 160193 249 450 695 900 161020 330 541 722 25 162398 686 792 163514 164048 184.

Teatry

TEATR DLA DZIECI
„KOT W BUTACH"
(Al. Kościuszki 57)

Jutro, w niedzielę o godz. 4.15 po poł. dana będzie po raz ostatni śliczna bajka J. Duszyńskiej p. t. „O raku-nieboraku i pstrągu-dziwolągu" w inscenizacji Jana Wesołowskiego. Treścią bajki są przygody trzech przyjaciół: Maćka-sieroty, raka i pstrąga, którzy wyruszyli do Afryki szukać złota, doznali tam rozlicznych przygód, walczyli z Alim — wodzem beduinów, potworną ośmiornicą. Bilety od 30 gr. do 2.50 w kasie teatru.

Pokwitowania

Zamiast kwiatów na grób siostry tow. naszego Jasia Pawłowskiego, Stefy, zł. 5 dla dzieci hiszpańskich.

GRAND-KINO
Początek 4, 6, 8, 10
3-ci tydzień
O czym się nie mówi...
ROLE GŁÓWNE
ST. ENGLERÓWNA
INA BENITA
ST. WYSOCKA
B. SAMBORSKI
M. CYBULSKI
ST. SIELAŃSKI
Ceny miejsc zniżone
III-1,09, II-1,50, I-2.20
na wszystkie sanse

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med.
Paulina LEWI
Specjalność choroby kobiece i położnictwo
Śródmiejska 28 telef. 240-10
przyjmuje od 12—2 od 4 — 8 wiecz.

Dr. J. NADEL
Akuszer - ginekolog
godz. przyjęć 10—2, 4—8.
ANDRZEJA 4, tel. 228-92

LEKARZ-DENTYSTA
HENRYK LEJZEROWICZ
Piotrkowska 165, tel. 226-02
przyjmuje od 9—1 i od 3—7.

LEKARZ DENTYSTA
D. TONDOWSKA
ul. Piotrkowska [illegible]
tel. 174-93. Przyjmuje od godz. 9—2 i od 3 — 8 wiecz.

CAPITOL
Bilety ulgowe i passe partour nieważne aż do odwołania.

DZIŚ i dni następnych
Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

„SUEZ"
Najbardziej aktualny temat w wielkim filmie reż. Allan Dwana

W rolach głównych:
TYRONE POWER
ANNABELLA
LORETTA YOUNG

Odbito w drukarni „Robotnika", Warszawa, ul. Warecka 7.

Gratyfikacja świąteczna dla tramwajarzy

Obniżenia taryfy tramwajowej

domagają się przedstawiciele socjalistycznego samorządu

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu Kolei Elektrycznych Łódzkich przy udziale nowych przedstawicieli Zarządu Miejskiego, ttow. wiceprezydentów Walczaka i Purtala oraz Potkańskiego.

Przedstawiciele socjalistycznego samorządu wnieśli szereg wniosków w sprawie przedłużenia linii tramwajowych, które wiъny dotrzeć do wszystkich przedmieść i krańców miasta. Przedstawiciele miasta domagają się od Dyrekcji Tramwai przedłużenia linii tramwajowej od ul. 11-go Listopada, przez Al. Unii, Polesie, Nową Manię, obok cmentarza, do Cyganki, w celu dogodnego połączenia ogromnego skupiska robotniczego ze śródmieściem, przedłużenia linii tramwajowej do końca ul. Narutowicza i linii na ul. Napiórkowskiego, do toru kolejowego i dalej do granic miasta, aż do cmentarza.

Następnie przedstawiciele Zarządu Miasta zgłosili żądanie obniżenia taryfy tramwajowej, która w Łodzi jest wyższa, niż w innych miastach Polski.

Postanowiono wyłonić komisję, w skład której wejdą członkowie dyrekcji K. E. Ł. i przedstawiciele Zarządu Miejskiego. Komisja ta ma się zebrać w dniach najbliższych i rozpatrzeć żądania odnośnie do przedłużenia linii i obniżenia taryfy na tramwajach.

Następnie rozpatrzone zostało żądanie Kl. Związku Tramwajarzy domagające się jednorazowej gratyfikacji świątecznej w wysokości 10-cio dniowego zarobku. Żądanie to zostało poparte energicznie przez przedstawicieli socjalistycznego samorządu i w rezultacie uchwalone przez Zarząd K. E. Ł.

Na kilkaset tysięcy złotych

nabrali łódzkich kupców dwaj oszuści

Na terenie Łodzi pojawili się dwaj rzekomo wielcy hurtownicy branży manufakturowej.

Jeden podający się za Nuchema Jakubowicza, hurtownika z Wilna pośredniczył w tranzakcjach na rzecz Wiktora Kopytkiewicza, który znów występował jako rzecznik i przedstawiciel firm litewskich i poczynił zamówienia rzekomo na rzecz firm litewskich.

Przedstawiając zabezpieczenia hipoteczne, na trzy domy oraz poleceniami znanych kupców, nabrali towarów włókienniczych na kilkaset tysięcy zł.

Obecnie okazuje się, że weksle wystawione przez obu „kupców" nie posiadają żadnej wartości i idą do protestu, gdyż wystawcy nie są znani.

Z codziennych walk robotników

Strajki i zatargi

W fabryce przetworów chemicznych Satelit przy ul. Wólczańskiej 168 powstał strajk na tle zalegania w wypłatach oraz obniżania stawek płac.

W dniu wczorajszym w sprawie tej odbyła się konferencja w Inspektoracie Pracy XII obwodu. Na konferencji robotnicy oświadczyli, iż w związku z ogólną sytuacją jaka obecnie wytworzyła się, godzą s ę na częściowe spłacania zaległości i przerwali strajk.

* * *

W pralni i farbiarni f. Keilich i Golda przy ul. Wólczańskiej 257 powstał zatarg o płace z powodu niehonorowania przez firmę układu zbiorowego.

W dniu wczorajszym w sprawie tej odbyła się konferencja w Inspektoracie Pracy i w rezultacie układ został podpisany. Zatarg uległ wobec tego likwidacji.

* * *

W spółdzielni przemysłowej „Tkanina" przy ul. Rzgowskiej 26 jeszcze przed kilku dniami wybuchł strajk z powodu zalegania w wypłatach tudzież na tle obniżania stawek.

Wczoraj na konferencji u Inspektora Pracy firma zobowiązała się uregulować należności do dnia dzisiejszego, robotnicy zaś złożyli oświadczenie, iż z chwilą uskutecznienia wypłat przystąpią do pracy.

* * *

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja w Okręgowym Inspektoracie Pracy w sprawie zawarcia układu zbiorowego między przedsiębiorcami a robotnikami w przemyśle budowlanym.

Do podpisania zawarcia układu zbiorowego jednak nie doszło, przedsiębiorcy zwrócili się z prośbą o wyznaczenie im tygodnia czasu do zapoznania się z żądaniami robotników.

* * *

W dniu wczorajszym o godzinie 3 po południu został zlikwidowany strajk okupacyjny, który objął 780 robotników.

Likwidacja strajku nastąpiła na skutek prośby firmy Rozen i Wiślicki oddania Okręgowemu Inspektorowi Pracy sprawy do rozstrzygnięcia. Decyzja Okr. Insp. Pracy ogłoszona zostanie w przyszłym tygodniu.

* * *

W fabryce Dykty w Zgierzu robotnicy wystąpili z żądaniem podniesienia płaci uregulowania ich w ramach ogólnego układu.

W związku z tym zatargiem Inspektor Pracy z Łodzi wyjechał wczoraj do Zgierza by odbyć konferencję z udziałem przedstawicieli firmy i robotników.

* * *

W dniu wczorajszym strajk robotników, kierowców i furmanów w przedsiębiorstwie transportowym firmy Hartwig został przerwany.

Na konferencji u Inspektora Pracy firma zgodziła się podnieść płace do norm ustalonych w ogólnym układzie zbiorowym, który podpisze w dniu dzisiejszym.

Wczoraj robotnicy podjęli już pracę.

W obliczu sprawiedliwości

Zamaskowany lupanar za ruchomą ścianą urządziła w swym mieszkaniu Julianna Majkowska, zam. przy ul. Ciesielskiej 18. Pomysłowy lupanar został odkryty i Majkowska skazana została przez sąd na 1 rok więzienia z zawieszeniem.

Ten sam proceder uprawiała Ryfka Szyldwach, zam. przy ul. Brzezińskiej 7. Sąd skazał ją na rok więzienia.

Na wesołą wyprawę namówili Mieczysława Kowalskiego dwaj towarzysze, Władysław Glubowski i Aleksander Kuna. Wywiedli go w pole i tam obrabowali, zdjąwszy z niego nawet futro i odzienie. Obaj rabusie zostali ujęci. Sąd Globuwskiego uniewinnił, natomiast Kuna skazany został na 3 lata więzienia.

Dwaj persowie Jusuf Farwari i Hasein Kerin przemycali perskie dywany do Polski. Sąd skazał egzotycznych gości na 430 zł. grzywny.

Syn atlety, 20-letni Paź (ul. Hrabiowska 19) chłopię dowcipne, nabył w f-mie Muza przy ul. Narutowicza 18 aparat radiowy za 170 zł., wpłacił jedną ratę, poczym aparat sprzedał. Gdy zgłosili się przedstawiciele firmy, młody Paź oświadczył im, że jego ojciec, człowiek nerwowy, potłukł aparat, a jeśli oni nie usuną się, to ojciec i z nimi się rozprawi, gdy go rozłoszczą.

Sąd nie zląkł się mocnego ojca i skazał synalka na 6 miesięcy więzienia.

7 groszy za... godzinę pracy

Firma oskarżyła wyzyskiwane pracownice o kradzież art. spożywczych

19 grudnia 1938 r. firma Zjednoczeni Rzeźnicy Żydowscy zawiadomiła policję że pracownice kradną systematycznie cukier, herbatę, pieczywo, wędliny.

Zarządzone obserwacje doprowadziły do zatrzymania na gorącym uczynku pracownic firmy Marianny Dziwińskiej, Franciszki Gałkowskiej, zamieszkałych przy ul. Młynarskiej 34 oraz Marianny Gołębiak, zam. przy ul. Legionów 59.

Wszystkie trzy w dniu wczorajszym stanęły przed Sądem Grodzkim w Łodzi. Pracownice wyjaśniły, że zmuszone były do tego kroku z konieczności. Firma płaciła im dosłownie 63 grosze za 9 godzin pracy dziennej i oczywiście, że taki zarobek nie starczał na najmarniejsze utrzymanie.

Sąd Grodzki w Łodzi skazał Dziwińską, Gałkowską i Gołębiakową każdą na 2 mies. aresztu zawieszając wykonanie kary.

Naszej „lojalnej" mniejszości dusza wyrywa się do Hitlera

Na szosie z Sieradza do Złoczewa w pobliżu Złoczewa policja zatrzymała podejrzany samochód ciężarowy na którym jechało 26 mężczyzn, jak się okazało kolonistów narodowości niemieckiej ze wsi Borowa i Zielona Góra, gm. Gałkówek pod Łodzią.

Jak się okazało zatrzymani kierowali się z Łodzi przez Sieradz, Złoczew, Wieruszów i Kępno do granicy niemieckiej i zamierzali się przedostać do Rzeszy.

Wskutek defektu w motorze samochód z emigrantami musiał się zatrzymać, co zwróciło uwagę policji, która po spisaniu przybyłych odesłała niedoszłych emigrantów pod przymusem do miejsc zamieszkania.

Baczność Towarzyszki!

Dziś, dn. 25.III. r. b. o godz. 18 otwarcie Kursu dla kobiet w lokalu Zw. Tramwajarzy przy ul. P. O. W. 10.

Obecność wszystkich koniecczna.

Łańcuch prasowy

na obozy letnie Czerwonego Harcerstwa T. U. R.

Tow. Benedykt Brzeziński wpłaca zł. 10 i wzywa do wpłacenia
- tow. wice - prezydenta A. Walczaka.
- tow. M. Jaroszka,
- tow. L. Głowackiego.

Tow. dr. Jan Malinowski wpłaca zł. 10 i wzywa do wpłacenia
- ob. dr. W. Eichnera,
- ob. dr. H. Borzekowską,
- ob. dr. Al. Margolisa.

Ob. dr. W. Eichner wpłaca zł. 10 i wzywa do wpłacenia
- ob. D. Hołodenkę,
- ob. dr. Mortkowicza,
- ob. inż. Lebenhafta,
- ob. inż. Lichtensztajna.

Tow. W. Skotowski wpłaca zł. 5 i wzywa do wpłacenia
- tow. S. Hajnego,
- tow. T. Wurcha,
- tow. S. Jurkiewicza.

W wirze wielkiego miasta

Pożar w stajni

Wczorajszej nocy o godzinie 0.30 po północy na posesji O. Naua przy ul. Kilińskiego 79 wybuchł pożar, prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Ogień wybuchł w parterowym budynku murowanym, gdzie mieści się stajnia W. Pawlickiego.

W chwili wybuchu pożaru w stajni znajdowało się 8 koni. Ponadto na strychu zgromadzona była słoma i siano w większej ilości, wskutek czego pożar szybko się rozszerzył i zagrażał przeniesieniem na sąsiednie budynki mieszkalne.

Na ratunek przybyły trzy plutony straży pożarnej, które po dwugodzinnej pracy pożar stłumiły, nie dopuszczając do rozprzestrzenienia się na dalsze budynki.

Stajnia spłonęła całkowicie, przy czem spaliły się dwa konie.

Straty wyrządzone przez pożar wynoszą około 10.000 zł.

Bryła lodu zraniła dziewczynkę

W dniu wczorajszym przed posesją nr. 23 przy ul. Śródmiejskiej z dachu spadła bryła lodu, która udeszyła w głowę przechodzącą 9-letnią Mariem Herszkowicz.

Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po nałożeniu opatrunku pozostawił dziewczynkę na miejscu.

5 osób uległo zaczadzeniu

W mieszkaniu przy ul. Piekarskiej 9 wskutek niewłaściwego urządzenia paleniska wydobywający się czad węglowy spowodował zatrucie pięciu osób podczas snu.

Zaczadzeniu uległi 35-letni Efroim Becker, 35-letnia Chaja, 38-letnia Estera i 11-letnia Gitla Becker oraz 11-letnia Sala Rozenberg.

Zaczadzonym udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia ratunkowego i pozostawił w stanie osłabionym na miejscu.

Dwa wypadki u Scheiblera i Grohmana

W zakładach Scheiblera i Grohmana na oddziele tkalni przy ul. Kilińskiego 188 został przygnieciony przez maszynę robotnik Bolesław Więzak zamieszkały przy ul. Wilanowskiej 20 i wskutek wypadku doznał złamania lewej dłoni. Rannego po opatrzeniu pogotowie przewiozło do lecznicy.

* * *

W tychże zakładach Scheiblera i Grohmana został uderzony czółenkiem w głowę 59-letni Jan Rudziński, zam. przy ul. Grzybowej 57 i odniósł rany tłuczone głowy.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia

Odbito w Drukarni Ludowej Piotrkowska 83.